Nr. 222. WTOREK 28. WRZEŚNIA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 8. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

W miejscu za IV. ćwierćrocze 3 *zł.*
Za Październik i każdy następny miesiąc 1 *zł.*

Pocztą: za IV. ćwierćrocze 4 *zł.*
Za Październik i każdy następny miesiąc 1 *zł.* 35 cent.

Na Gazetę z Przewodnikiem,

W miejscu: kwartalnie 3 *zł.* 75 cent.; miesięcznie 1 *zł.* 30 cent.
Pocztą: kwartalnie 4 *zł.* 75 cent.; miesięcznie 1 *zł.* 65 cent.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

C. k. prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie mianował kalkulanta oddziału rachunkowego c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie Ludwika Fehérpataky asystentem przy tymże oddziale rachunkowym.

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała dotychczasowego nauczyciela szkoły etatowej męzkiej w Brzeżanach Jana Ludkiewicza rzeczywistym nauczycielem starszym tejże szkoły; dotychczasowego nauczyciela szkoły etatowej męzkiej w Brodach Leona Antonowicza rzeczywistym nauczycielem kierującym tejże szkoły; nauczyciela Andrzeja Batyckiego w Dynowie rzeczywistym nauczycielem kierującym tejże szkoły; tymczasowego nauczyciela szkoły filialnej w Zarudcach Jana Kluka rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; nauczyciela szkoły w Grzędzie Szymona Skarbka rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Prusach; tymczasowego nauczyciela szkoły w Mierzwicy Jana Wasylkiewicza rzeczywistym nauczycielem młodszym, zawiadującym stale szkołą filialną w Grzędzie; nauczyciela Pawła Nadragę w Gorlicach rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej tamże; nauczyciela szkoły etatowej w Kamionce strumiłowej Ludwika Podhalicza rzeczywistym nauczycielem kierującym szkoły etatowej w Bóbrce; dotychczasowego nauczyciela w Rudnie Mikołaja Petrowowa nauczycielem starszym szkoły etatowej w Bóbrce; tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Białej Damiana Szkirpana nauczycielem rzeczywistym tejże szkoły; tymczasowego nauczyciela szkoły wydziałowej w Sokalu Ludwika Kalenickiego rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły, tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Zwertowie Ignacego Kulczyckiego rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; nauczyciela w Dukli Władysława Szymańskiego nauczycielem szkoły etatowej tamże; a nauczycielki Teodozyę Drewińską Antoninę Kuligową i Wandę Kłyczkównę rzeczywistemi nauczycielkami szkoły etatowej w Sanoku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 28. września.

Dopóki ministerstwo spraw zagranicznych przedkładało delegacyom księgę czerwoną, dziennikarstwo z bardzo nielicznemi wyjątkami traktowało obojętnie tę publikacyę a nawet wprost wykazywało jej zbyteczność. Podnoszono na poparcie tego twierdzenia cały szereg argumentów, których trafność była widoczną i skłoniła ministra spraw zagranicznych do zaniechania publikacyi w roku bieżącym. Nikt nie spodziewał się, że znajdzie w księdze czerwonej ciekawe akta dyplomatyczne o drażliwszej sprawie bieżącej, bo byłoby to paraliżowaniem rozpoczętej akcyi. Zawsze tedy musiała być księga czerwona tylko zbiorem aktów albo poświęconych sprawom obojętniejszym albo pozbawionych politycznego znaczenia w bieżącej chwili, a natomiast posiadających jedynie wartość historyczną. Delegaci informowali się z księgi czerwonej ale nie poprzestawali na tem i w skutek tego nie było sesyi delegacyjnej, na której minister spraw zagranicznych nie byłby spowodowanym interpelacyami dawać szczegółowych wyjaśnień z zakresu swojej działalności. Najsilniej zakwestyonowano wartość wszelkich publikacyj dyplomatycznych w rodzaju księgi czerwonej wówczas, gdy francuzcy i włoscy dyplomaci w sposób sensacyjny wyjawiać zaczęli wiele tajemnic z niedawnej przeszłości dotąd starannie ukrywanych. Mimo to przecież dziś, gdy hr. Andrassy uwzględnił te uwagi, księga czerwona znalazła wbrew oczekiwaniu wielu zwolenników, którzy zatęsknili za nią. Niektóre dzienniki wiedeńskie wyraziły tę tęsknotę otwarcie, chociaż sprzeciwiała się ona stanowczo dawniejszym uwagom o księdze czerwonej. Nie chodzi tu jednak o samą księgę czerwoną. Ci, którzy dziś tęsknią za nią, wyobrażali sobie, że hr. Andrassy będzie obowiązany powetować ten wątpliwy ubytek wielką otwartością w odpowiedziach na interpelacye. Odpowiedź na interpelacyę, w sprawach wschodnich nie odsłoniła i nie mogła odsłonić całego przebiegu akcyi dyplomatycznej mocartw sprzymierzonych i ztąd pochodzi owo niezadowolenie. Po takcie prasy wiedeńskiej spodziewamy się, że niezadowolenie to podzielać będą tylko odosobnione jednostki, które chciałyby, ażeby minister odpowiadał nietylko na pytania podniesione przez delegatów lecz także na dziwaczne urojenia dziennikarzy. Odpowiedź hr. Andrassego zadowoliła zupełnie delegatów a więc osiągnęła swój cel najwyższy.

Otwarta dzisiaj sesya sejmu bawarskiego będzie bardzo ciekawa, o wiele ciekawszą niż poprzednia. Od kilku tygodni dziennikarstwo liberalne zastanawia się nad pytaniem, jak patryoci wyzyskają swoją większość dwóch głosów i jak zaraz na wstępie objawią swe opozycyjne stanowisko. Z początku przypuszczano, że patryoci unieważnią kilka mandatów liberalnych celem przysporzenia sobie nowych sił a następnie wywołają gwałtowną rozprawę adresową celem obalenia gabinetu. Później gdy patryotyczne stronnictwo zaczęło popadać w pewien rozstrój wewnętrzny, który przedwcześnie uważano za pierwszy objaw niepowstrzymanego rozkładu, przypuszczenia były o wiele skromniejsze a stronnictwo liberalne odzyskało dawną otuchę. Rzeczywiście jeszcze przed kilku dniami zachodziły wskazówki pozwalające wnosić, że patryoci nie pokuszą się o rzecz niemożliwą na razie, t. j. o stworzenie gabinetu ultramontańskiego. Z ich własnych organów przebijało się życzenie, ażeby ustąpił przynajmniej najwięcej znienawidzony minister Lutz. Zdaje się, że życzenie to miało stanowić próbę sytuacyi. Kto wie, czy jedna dymisya nie byłaby zaspokoiła żądzy tryumfu i zjednała gabinetowi jaki taki *modus vivendi* z opozycyjną większością. O porozumieniu formalnem nie ma oczywiście mowy ale wielką to stanowi różnicę dla rządu, czy opozycya podnosić będzie antagonizm zasadniczy i wyzyskiwać swoją nieznaczną większość na każdym kroku, czy przeciwnie poprzestanie tylko na nacechowaniu opozycyjnego stanowiska w sprawach ważniejszych a na inne patrzeć będzie ze stanowiska neutralnego. Ponieważ o dymisyi Lutza nawet słyszeć niechce stronnictwo liberalne i zresztą słusznie uważa taki krok za kapitulacyę, do której mimo więszości ultramontańskiej niema ważnego powodu, więc patryoci zaczęli w ostatnich dniach znowu silniej się odgrażać. Jedną z gróźb najsilniejszych jest odmówienie budżetu, do czego maleńka większość głosów zupełnie wystarcza. Kwestya odmówienia budżetu jest w teoryi prawa państwowego jedną z najzawilszych a w praktyce parlamentarnej stanowi broń obosieczną, którą zazwyczaj grozi się przeciwnikowi aż do chwili stanowczej, w której następuje refleksya wstrzymująca wykonanie groźby. W

Z NAD BAŁTYKU

I.

Z krajów, leżących po za Polską, najżywsze we mnie zawsze budziły zajęcie Inflanty, czyli mówiąc ogólnie, nadbałtyckie prowincye. Zdawałoby się, że ziemie te, chroniące się naprzód dobrowolnie pod opiekuńcze skrzydła Rzeczypospolitej, dotrzymujące jej święcie przez długie lata wierności, zraszane obficie krwią polską i własnych synów, którzy jak pod Kircholmem, przechylali nieraz szalę zwycięztwa na polską stronę, z ofiarą życia i mienia odpierali zachcianki szwedzkie dopóki im sił stało — że ziemie do tej pory częściowo przez Polaków zaludnione, powinnyby interesować światły ogół polski. Dziwnym jednak zbiegiem okoliczności, grzeszono zawsze osobliwszą, trudną do wytłumaczenia obojętnością na losy mieszkańców wschodnich wybrzeży Bałtyku, przeciągając niejako tradycyjną politykę praojców, którzy rozpocząwszy zaciętą wojnę z północnym sąsiadem, prowadzili ją jak najniedołężniej a wycieńczonych długoletniemi zapasami Inflantczyków, wydali w końcu na łup najezdzcy.

Prowadzono tę niefortunną wojnę z niepojętą lekkomyślnością i opieszałością, na co się tak gorżko użalają hetmani Chodkiewicz i Radziwiłł Krzysztof. W roku 1621, w chwili gdy wedle słów drugiego Rygę „tak ścieśniono, że tylko do niej ptak bezpiecznie przedrzeć się może“, gdy w Dyamencie obłężeni końskiem już tylko żyli mięsem a Kokenhaus „ledwie się dzierżał“, gdy książę hetman wołał z oburzeniem: „czy będziemy prawi przed Bogiem i wszystkim światem Ryżanom, jeśli cnotę i życzliwość ich na jatki niedbalstwem swem podamy“, wówczas swawolny, dziwną jakąś ślepotą nawiedzony gmin szlachecki „na sejmikach i biesiadach, po gościńcach i karczmach zaciąg nowy inflautski chrzcił snem jakimś, prędko przemijającym...“

Po śnie tym przykre miało nastąpić przebudzenie: Polska miała się niebawem ujrzeć odpartą od morza, pozbawioną „wolnego oddechu“ i w następstwie zepchniętą ze świetnego stanowiska jakie zajmowała, miano jej zamknąć drogę handlową i odebrać przemocą tak wierną i zamożną poddankę, jaką była i jest Ryga. Ale i po tylu dotkliwych klęskach, została jej jeszcze część Inflant, zapewniona traktatem oliwskim, jako to okręgi czyli *trakty*, dynaburski, rzeczycki (*Rositen*), lucyński (*Lutsen*) i marienhauski“, słowem tak zwane Polskie Inflanty, o których później szerzej pomówimy.

Sławny swojego czasu wojewoda Jan Aug. Hylzen, pomieszczony przez Bartoszewicza w rzędzie znakomitych Polaków XVIII. wieku, wydając w r. 1750 swoje *Inflanty w dawnych swych wielorakich aż do wieku naszego dziejach i rewolucyach* ubolewa bardzo nad grzeszną niewiadomością Polaków o wszystkiem, co się Inflant tyczy, powiadając, że „zacne i uczone z inszych miar osoby w zagajonej materyi zajęknąć się albo też wcale zamilknąć zwykły“, a że w ciągu ostatniego wieku stosunki wcale się nie zmieniły na lepsze, świadczy głos tamtejszego obywatela. „Dziś ta niewiadomość — było to jeszcze przed siedmnastu laty — doszła do takich rozmiarów, że Polakom trzeba mówić o Inflantach, jako o ziemi nowo odkrytej, o której nawet w salonach literackich Warszawy mają tak niejasne pojęcie, jak o Borneo lub Sumatrze.“

Obywatele polskich Inflant czuli żal nie mały do Pola, że o nich słowem nawet nie wspomniał w *Pieśni o ziemi naszej* chociaż znał z tej prowincyi kilka osób i — dodają interesowani — „mamy prawo sądzić, że te nie zostawiły mu złego wspomnienia“... Utrzymują Inflantczycy z przekąsem, że Rossyanie lepszą mają pamięć w tej mierze. Cesarz Mikołaj jadąc raz ze swej stolicy ku południowi, zapytał Orłowa:

— Czy prędko my do tych polskich Inflant wjedziemy? a chłopi z pskowskiej gubernii spiesząc do Inflant dla zaopatrzenia sią w tańszą wódkę, mawiają: *Pojdiom w Polszu.*

Od lat kilku nosiłem się już z zamiarem zwiedzenia Kurlandyi i Inflant, a lubo cel mój był ściśle naukowym, o zakreślonych wyraźnie granicach, tuszyłem sobie, że przy tej sposobności poznam sam kraj i mieszkańców, ich charakter i właściwości, że napotkam niejednę historyczną pamiątkę, niejedno wspomnienie, wiążące przeszłość tej ziemi z przeszłością Rzeczypospolitej — słowem, że wzbogacę zasób etnograficznych wiadomości moich i zrozumiem lepiej to, co mi, czerpiącemu dotychczas wyłącznie z piśmiennych źródeł, niezupełnie było jasnem. Jeśli bowiem prawdą jest co powiedział poeta: *Wer den Dichter will verstehen, muss in Dichters Lande gehen*, nie mniej słuszności zawiera zdanie, że chcąc sądzić o jakimś narodzie, trzeba go koniecznie poznać na miejscu, trzeba się z nim zetknąć nietylko na publicznych zebraniach, lecz także zajrzeć do rodzinnych ognisk różnych warstw społeczeństwa i śledzić tam usposobienie, skłonności i popędy ludzi, szczerszych nierównie u siebie, aniżeli po za domem.

Nie pochlebiam sobie, abym w przeciągu nie wielu tygodni mógł sprostać tak wielkiemu zadaniu i wyrobić sobie sąd pewny i wielostronny; mniemam jednak, że przy niedostatku wiadomości o tamtych stronach, i moje szczupłe spostrzeżenia zdadzą się na coś i rozjaśnią nieco widokrąg tak dotąd zaciemniony. Nadzieja moja tem więcej jest uzasadnioną, że nie usiłując generalizować poglądów, zdobytych w czasie pobytu nad Bałtykiem, spiszę raczej tylko szczegóły, które mnie uderzyły, zostawiając czytelnikowi wyciąganie z nich wniosków. W chwili gdy narzucanie przy każdej sposobności własnych poglądów czytelnikom tak weszło w modę, może i dogodzę światłemu ogółowi, nie lubiącemu, aby ktoś inny za niego myślał.

* * *

Każdy turysta spieszący do Inflant z z południa lub od wschodu, zatrzymuje się naprzód w Dynaburgu, zkąd rozchodzi się sieć kolei żelaznych w różne strony. Starożytne to miasto liczy tylko około trzynastu tysięcy mieszkańców, lecz szerokie ulice, rozrzucone z dala od siebie budynki, poprzedzielane ogrodami, żwawy ruch i życie po za miastem nad brzegami Dźwiny, gdzie cały szereg okrętów stoi na kotwicy, sprawiają, że podróżnik przyjrzawszy mu się tylko pobieżnie, myśli, że ową przestrzeń zamieszkuje dwa razy tyle ludzi. Takiemu złudzeniu uległ między innymi pisarz niemiecki, Juliusz Eckardt, autor zeszpeconego licznemi błędami szkicu p. t. *Polnisch Livland*, oznaczając jeszcze w r. 1868 liczbę mieszkańców Dynaburga na 27.000.

Dla Polaków najciekawszą pamiątką, gdyby zdołał się był oprzeć burzom wojennym i zębowi czasu, byłby zamek dyneburski, siedziba komturów, założony przez rycerzy mieczowych w roku 1277. Ale choć już dawno uległ zupełnej zagładzie, odtworzył go przecież z talentem przed kilkudziesięciu laty hr. Adam Plater, i opisał w piśmie zbiorowem *Rubonie*, korzystając z rysunku naszkicowanego piórem w kronice Helma i z gruzów, które jeszcze wówczas

ostatniem dziesięcioleciu kilka razy kwestya ta zakłóciła spokój parlamentów a zawsze była ona tylko długo i często powtarzaną ale nie wykonaną groźbą. Tak stało się niedawno w parlamencie duńskim, gdzie antagonizm pomiędzy opozycyą a stronnictwem rządowem doszedł do niesłychanych rozmiarów, tak stało się przed kilku laty w austryackiej Radzie państwa, gdy spory narodowościowe stały u szczytu. Jestto zaprawdę groźba nie tak łatwa do wykonania. Odmawiać rządowi środków do utrzymania w ruchu całej maszyny państwowej, znaczy tyle co stawiać alternatywę: albo my rządzić będziemy albo niech przepadnie państwo! Czy taka alternatywa dałaby się pogodzić z programem jakiegokolwiek stronnictwa a mianowicie z programem stronnictwa, które przybrało rozumną nazwę „patryotów,“ na to odpowiedź jest łatwą. Dokądże zaszedłby cały system parlamentarny, gdyby odmawianie budżetu weszło w praktykę i uważane było za to, czem dziś nie jest, t. j. za legalną broń w walce o władzę? Zmiany gabinetów nie byłyby w takim razie owocem ogólnej refleksyi i zmiany przekonań w kraju lecz dziełem niejako brutalnej przewagi. Patryoci bawarscy zawahają się niezawodnie nawet dłużej powtarzać dzisiejszą groźbę bo w przeciwnym razie wystawialiby smutne świadectwo swojej zdolności do objęcia rządów.

Sympatye sędziwego lorda Russella i prasy angielskiej dla powstańców w Bosnii i Hercegowinie przestały być zagadką dla Europy. Domysł, z którym jeszcze niedawno odzywały się tylko niektóre dzienniki, nie przedstawia dziś prawie żadnej wątpliwości. Anglia zaniepokojona szybkim postępem rosyjskich wypraw wojennych w środkowej Azyi a skutkiem długiej apatyi dla spraw międzynarodowych pozbawiona dawnej śmiałej inicyatywy i stanowczości w obronie zagrożonych interesów chciałaby ubocznemi drogami sparaliżować pochód wojsk rosyjskich w środkowej Azyi. Najlepszym na razie środkiem do osiągnięcia tego celu wydało się lordowi Russellowi i idącej za jego przykładem prasie angielskiej wplątanie Rosyi w wypadki wschodnie. Rosya poróżniona z Austryą i zaangażowana wszystkiemi siłami wobec Turcyi musiałaby pozostawić *status quo* w środkowej Azyi a Anglia zyskałaby dużo czasu do przygotowania się na późniejszą wyprawę ku granicom Indyi. Plan angielski był bardzo zręcznie ułożony ale właściwy cel jego zdradziły napaście dziennikarstwa angielskiego na przymierze trzech mocarstw północnych. Z tych napaści dopiero pokazało się namacalnie, że nie chodzi tu wyłącznie o poprawę bytu chrześcian tureckich lecz o plan dalej zakrojony. Sympatye angielskie dla powstańców i równoczesne zamachy na przymierze mocarstw byłyby dłużej niepokoiły Europę, gdyby nie stanowcze wystąpienie prasy rosyjskiej, która odsłoniła skryty cel tych zabiegów i oświadczyła, że rząd rosyjski nie wpadnie w zastawione sidła. Uczynił to mianowicie brukselski *Nord* uważany od dawna za wyraz dążności i polityki gabinetu petersburgskiego. Z tego oświadczenia wynika, że rząd rosyjski pod żadnym warunkiem nie zmieni swojej lojalnej postawy wobec wypadków wschodnich. Przymierze północnych mocarstw wytrzymało zatem bardzo łatwo zasadzkę angielską a jeżeli Anglia dalej niepokoić się będzie wyprawą generała Kaufmanna, to powinna sobie wybić z głowy myśl, że cudzym kosztem a mianowicie kosztem pokoju europejskiego będzie mogła dogodzić swojemu egoizmowi politycznemu.

Prasa niemiecka zadowoliła się zupełnie stanowczym komunikatem rządu francuskiego, który wyparł się wszelkiej styczności z głosami Girardina i Wiktora Hugo w sprawie przyłączenia Belgii do Francyi. Ale niektóre i to poważne dzienniki niemieckie zrobiły przytem komentarz ciekawy, który w Brukseli sprawić może niemałe poruszenie. Przypomniawszy Belgii, jaką sympatyą obdarzała ją Europa dawniej, pytają te dzienniki: dla czego właściwie istnieć ma nadal Belgia, jeżeli obecnie stała się gniazdem zaciekłego ultramontanizmu? Francuzi nie bez podstawy mogliby tłómaczyć to pytanie w ten sposób: Dla czego Niemcy mają nadal bronić tak serdecznie niepodległości Belgii, jeżeli ona jako gniazdo zaciekłego ultramontanizmu jest im bardzo niewygodną? Pomiędzy obu pytaniami jest zarzut widoczny, drugie bowiem wypływa z pierwszego. Zresztą pamiętamy dobrze, że raz po ostatniej wojnie, długo tłukł się w niemieckich łamach dziennikarskich projekt zaspokojenia żądzy odwetowej Francuzów przez odstąpienie Belgii. Miałżeby znowu ten projekt wypłynąć w świecie politycznym Niemiec? Choć protekcya Anglii dziś Belgii nie zdołałaby zasłonić, mimo to może ona być spokojną. Zapobieganie każdemu powiększeniu się terytoryum francuskiego jest i będzie dogmatem politycznym w Niemczech, a dzisiejsze dwuznaczne głosy prasy niemieckiej mają tylko na celu dokuczenie ultramontanizmowi, który opanował Belgię zupełnie. Dopóki gabinet dzisiejszy stoi na czele rządu w Brukseli Belgia nie odzyska dawnej sympatyi Niemiec, chociażby jeszcze raz złożyła tak niezwykły dowód powolności jak w niedawnej sprawie Duchesnea.

Delegacye.

Czytamy w *Polit. Corresp.*: „Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ciało reprezentacyjne uchwalające budżet dla całej monarchii, głównie zaś budżet ministerstwa spraw zagranicznych i budżet wojenny, może słusznie wymagać autentycznych informacyj o naszych stosunkach wobec mocarstw zagranicznych. Zdaje się, że te ważne względy spowodowały zaprowadzenie ksiąg niebieskich, zielonych, czerwonych i żółtych. Z drugiej jednak strony jest rzeczą równie pewną, że powagi polityczne powątpiewały o praktyczności przedkładania podobnych ksiąg ciałom reprezentacyjnym. Do rzędu takich powag należy także ks. Bismarck. Dość często zdarzało się, że ogłoszenie treści tych ksiąg spowodowało nieporozumienia i reklamacye ze strony mocarstw zagranicznych. Są mężowie stanu, wyznawający zasadę, że z rządem, który zwierza się przed swoim parlamentem, wszelki poufny dyplomatyczny stosunek jest niemożliwy. Nie wchodzimy w to, czy podobne zapatrywanie jest słusznem, czy nie, dość, że istnieje ono. Ogłaszanie podobnych ksiąg stało się przedmiotem zażaleń i wyrzutów. Gdybyśmy byli wiedzieli — tak pisano niejednokrotnie — że ta depesza dyplomatyczna zostanie ogłoszoną, to bylibyśmy ją inaczej stylizowali. Agenci dyplomatyczni nie są zadowoleni z ogłaszania swych doniesień. Podobne ogłaszanie utrudnia im ich stanowisko wobec dworu, przy którym są uwierzytelnieni. Nareszcie niepodobna zaprzeczyć, że księgi czerwone, żółte i t. d. nie są w stanie dać dokładnego poglądu o sytuacyi. Jest rzeczą niemożliwą podać w takiej księdze wszystkie listy i pisma spisane pomiędzy mocarstwami w pewnej sprawie. Podaje się zwykle tylko najważniejsze pisma; księgi czerwone, żółte itd. są więc tylko zbiorem małej cząstki pism dyplomatycznych. Idźmy dalej: W księgach tego rodzaju niepodobna umieszczać tajnych depesz; niepodobna umieszczać depesz, któreby szkodziły mocarstwom zagranicznym albo mogłyby wywołać wmięszania się trzeciego mocarstwa. Austryacko-węgierskiej księdze czerwonej należy przyznać, że prowadzoną była bardzo oględnie i z taktem. A prowadzenie takie nie jest rzeczą łatwą. Niepodobna z zasady usuwać wszystkich depesz tajnych od publikacyi, bo w takim razie nie możnaby podać dokładnego obrazu w tej lub owej sprawie. Z drugiej zaś strony zachodzą niezmierne trudności w ogłaszaniu pism, które muszą być zachowane w tajemnicy wobec mocarstw trzecich. Wyciąg z takich pism jest częstokroć niemożliwy. Weźmy rzecz z jakiejkolwiekbądź strony, zawsze będzie taka księga dziełem niezupełnem, prowadzącem częstokroć do rozlicznych nieporozumień.

Jeżeli rządowi zależy na ogłoszeniu pewnej kwestyi dyplomatycznej to może on to uczynić w każdej chwili stosownej i nie potrzebuje dopiero w chwili zebrania się delegacyj wywlekać jej na jaw. Jest rzeczą jawną, że nie może on tej kwestyi poruszać w chwili, gdy jest w toku, bo mogłoby to spowodować wmięszanie się mocarstw rywalizujących Gdy jednak sprawa jest załatwioną i należy już do historyi, może ją rząd podać do powszechnej wiadomości i na tej drodze mogą ciała reprezentacyjne poinformować się o ważnych bieżących kwestyach. Ale i ten sposób zawiadamiania ciał reprezentacyjnych o sprawach tyczących się polityki zagranicznej może być niedostatecznym. Nie zapominajmy jednak, że parlamenta nie są skazane na wyłączne informowanie się z ksiąg czerwonych i żółtych o sprawach polityki zagranicznych, mają one prawo interpelowania, i z tego to prawa robiły delegacye zawsze jak najobszerniejszy użytek. Nikt nie zaprzeczy, że nasz rząd wspólny odpowiadał zawsze na każdą taką interpelacyę w sposób jawny i wyczerpujący. Ustna rozprawa w delegacyach o kwestyach bieżących, może śmiało zastąpić księgę czerwoną.“

Na posiedzeniu węgierskiej komisyi dla spraw zagranicznych w d. 25. b. m. toczyły się dalej rozprawy nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, a mianowicie nad „funduszem dyspozycyjnym“. W preliminarzu figuruje na ten cel kwota 340.000 zł. Rozprawa toczyła się głównie nad tem, czy przy tej pozycyi nie dałaby się zaoszczędzić kwota 20 500 zł., którą koniecznie potrzeba zaoszczędzić przy jakiejś pozycyi, ażeby ogólna cyfra budżetu na r. 1876 nie przekraczała cyfry budżetu uchwalonego na r. 1875.

Hr. Andrassy przypomniał, że w roku zeszłym zmniejszył już fundusz dyspozycyjny o 100 000 zł. Uczynił on to ze względu na ówczesne zupełnie normalne stosunki. Tymczasem zaszły wypadki dostatecznie znane i jeżeli mimo tych wypadków nie żąda podwyższenia funduszu dyspozycyjnego, to czyni to tylko ze względu na finansowe położenie monarchii. O dalszem obniżeniu funduszu dyspozycyjnego nie może jednak być mowy. Miał on nawet zamiar żądać pewnej kwoty na zapomogi dla zbiegłych na terytorium austryackie Hercegowińców; odstąpił jednak od tego zamiaru, bo liczba zbiegłych, która już dzisiaj wynosi blisko 100.000, wzrasta z dniem każdym i dla tego trudno obliczyć, ile potrzeba na zapomogi dla nich. Dopiero przyszłej delegacyi przedłoży p. minister dokładny

---

dawały pewne wyobrażenie o pozycyi twierdzy. Leżała ona w bardzo pięknej, rzekłbym romantycznej okolicy, o dwie mile na północ od dzisiejszej dyneburskiej fortecy, na odosobnionem wązkiem wzgórzu, tuż na prawym brzegu rzeki, w kształcie podłużnego czworokątu; z sześciu wysmukłemi basztami, porzącemi obłoki. Nazywano ją po łotewsku *wezzaka pille*, po polsku „stary zamek.“

Przyznać trzeba, że miejsce było szczęśliwie wybrane, bo wysoki pagórek, otoczony dwoma zarosłemi wąwozami a z jednej strony murem, wzniesionym na stromym spadku góry, broniły przystępu nieprzyjacielowi a w żywność można się było snadnie zaopatrywać Dźwiną, nad którą panował zamek. To też Litwini widząc jak groźnym stać im się może, baczne nań zwracali oko. Jeszcze nie skończono budowy a już książę Trojden, syn Romunda, napadł go i długiem szturmowaniem spustoszył, w r. zaś 1315 wziął szturmem i niemal ze szczętem zniszczył książę Witines, tak że przyszło ówczesnemu komturowi jąć się na nowo pracy około wzniesienia gmachu. Najgroźniejszy Krzyżakom, choć tylokrotnie z nimi sprzymierzony, dzielny Witold mszcząc się za nieudany napad kawalerów mieczowych na Litwę w r. 1403. wyruszył za napastnikami w pogoń, rozbił ich w puch, wziął kilka tysięcy jeńców, złupił i puścił z dymem Dynaburg, poczem obciążony łupem powrócił bezpiecznie do domu.

Odbudowany na nowo, przechodził różne koleje; odstąpiony Polsce r. 1559, zdobywany to przez Rossyn, to przez Szwedów, wrócił znów w polskie ręce, aby się dwa razy jeszcze dostać Szwedom a raz Rossyanom. Przyznany ostatecznie Rzeczypospolitej w Oliwie r. 1660, należał do niej wiek z górą, bo aż do pierwszego podziału Polski.

Zmienne losy dynaburskiego zamku są wiernym obrazem kolei, jakie przechodził w ciągu wieków kraj cały a mianowicie inne grody i twierdze tameczne. Komu wiadomo, w jakim stanie zostawały za polskich rządów, ten dziwić się nie będzie, że tak często ulegały przemocy. Skarg i żalów na ich opuszczenie i zaniedbanie pełne listy troskliwych Ryżan i polskich hetmanów; oto co o nich mówi Krzysztof Radziwiłł: „Wszystkie niemal, które świeżo nieprzyjaciel pobrał fortece, tak były pustkami zostawione, że nietylko przed potężnym nieprzyjacielem, ale przed nocnym złodziejem obronić by się nie mogły; ale i te, które zostały, *miserabiliter* spustoszone i zaniedbane są. Nietylko żeby blankowania poprawić, rowy przeczyścić, ruiny załatać, łoża, pomosty pod działa robić gdzie miano, ale deski i grunta, żeby wżdy mury i gmachy nie gniły, żałowano przybić!..“

O wieczornej godzinie wsiadałem w Dynaburgu do wagonu, w kierunku Rygi. Przejmujące zimno, jakie mi się mimo pory wiosennej po raz pierwszy od wyjazdu ze Lwowa dało we znaki, uważałem za wskazówkę, że w tej nadmorskiej krainie wypadnie jeszcze długo chodzić w zimowym paltocie, który już dawno porzuciłem w domu. Była to jednak płonna obawa, bo klimat tutejszy nader zmienny; o jego kaprysach przekonałem się w kilka dni później, gdy znów nadzwyczajne upały przypomniały mi południowe niemal strefy.

Za towarzyszów podróży dostałem małżeństwo jeszcze młode i rossyjskiego oficera, który niebawem usnął snem smacznym. Dowiedziawszy się, że mój sąsiad jest kurlandzkim szlachcicem, jąłem go skwapliwie wypytywać o tamtejsze stosunki. Zainteresował mnie tem mocniej, że odpowiedzi jego rozumne, uwagi trafne a nieraz głębokie, dowodziły znacznego stopnia intelligencyi. Niemniej sympatyczną była fizyognomia Kurlandczyka: wysoki i dobrej tuszy, na twarzy miał rozlany pewien wyraz słowiańskiej szczerości i serdeczności. Mnie jednak uderzyły nasamprzód silna, muszkularna postać, rysy wyraziste i nacechowane energią. Stanęły mi w tej chwili żywo przed oczyma charakterystyczne portrety Krzyżaków, i zdało mi się, że naprzeciw mnie siedzi jeden z tych butnych komturów, co walczyli z Kiejstutem i Witołdem.

Zająwszy myśl historycznemi reminiscencyami, zamilkłem i zadumałem się, gdy wtem zbudził mnie nagle sympatyczny dźwięk polskiej mowy, którą zresztą słyszałem świeżo na dworcu w Dynaburgu, gdzie służba rozmawia najwięcej po polsku. Ku wielkiemu zdziwieniu przekonałem się, że ów dźwięk wychodzi z ust żony kurlandzkiego szlachcica, która dotąd nie uczestniczyła w naszej gawędzie.

Było to dla mnie nad wyraz przyjemne odkrycie. Rozmowa stała się odtąd żywszą i serdeczniejszą. Przyznałem się ze skruchą do winy, że mojego sąsiada uważałem w prostocie ducha za potomka komturów. Pani poczytała mi ów domysł za wielkie przewinienie, bo jak słusznie twierdziła, mąż jej ma fizyognomią na wskróś polską; ona zaś nawet nie zna języka niemieckiego, i dlatego też milczała tak uporczywie.

Hrabia K...., właściciel majoratu i marszałek szlachty kurlandzkiej, pochodzi z rodziny staro-polskiej, czego dowodzi samo nazwisko, i zapewne jest spokrewniony ze swymi imiennikami galicyjskimi, bo jednego z nimi używa herbu. Jak mi mówił przodkowie jego przed dwoma z górą wiekami, osiedlili się w Kurlandyi, a dowody na to znalazłem później w archiwum mitawskiem. W owej epoce aż po wiek XIX. pomiędzy kurlandzkimi właścicielami ziemskimi nie rzadko spotykało się Polaków. Dopiero w ostatnich kilkudziesięciu latach tak się ich liczba zmniejszyła, że obecnie zostało tylko dwóch czy trzech. W skutek złego gospodarowania małe ze swych wsi ciągnąc zyski, sprzedawali je za bajecznie niską cenę. Do jednego z polskich majątków przybył Niemiec w zamiarze kupna a obejrzawszy wszystko dokładnie zaproponował cenę 150.000 rubli. Właściciel chętnie zgodził się na sprzedaż, pod tym jednak warunkiem, że nabywca da nie 150, tylko 120 tysięcy, bo jak utrzymywał, wiedząc najlepiej z doświadczenia, że dobra nie przynoszą tak wielkich dochodów, nie chce korzystać ze złudzenia, jakiemu gość dobił ulega. Niemiec uśmiechnąwszy się, a zreformowawszy gospodarstwo, odstąpił niezadługo komu innemu za kilkakroć wyższą cenę. Wypadek ten nie należał do wyjątków; żałuję tylko, że licząc na to, iż później zobaczę się z hr. K., co mi się dla braku czasu nie udało, nie notowałem sobie cyfr i imion.

Mimo odosobnienia, na jakie została skazaną, rodzina K.....skich nie uległa wynarodowieniu; przeciwnie, otoczona zewsząd falami obczyzny, nie uroniła ani jednego ze znamion swego pochodzenia. Jeśli zaś co przejęła od sąsiadów, to rządność i gospodarność, której bodajbyśmy się jak największej uczyli. Pan marszałek mówi doskonale po polsku; w rozmowie z nim nie dostrzeżesz ani śladu prowincyonalizmu, ani spiewności sąsiednich Litwinów. Każdy z K......skich doszedłszy lat dojrzałości, bierze sobie małżonkę z Polski lub Litwy, aby tem pewniej zachować swojski obyczaj u domowego ogniska.

rachunek i żądać będzie dodatkowego kredytu.

Po tych wyjaśnieniach przyjęła komisya fundusz dyspozycyjny w proponowanej wysokości; hr. Andrassy przyrzekł jednak, że kwotę 20.500 zł. zaoszczędzi tym sposobem, iż w ciągu roku nie obsadzi kilka opróżnionych posad, zaoszczędzi cokolwiek z kwoty ryczałtowej i t. d.

Resztę pozycyj budżetu ministerstwa spraw zagranicznych przyjęła komisya bez rozpraw w myśl wniosków ministerstwa.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Odpowiedź, dana przez Najj. Pana delegacyom na przemówienia ich prezydentów, jest przedmiotem żywych rozpraw w dziennikach zagranicznych. *Norddeutsche Allg Ztg.* pisze o tej odpowiedzi: „Niezmienne pokojowe usposobienie, jakiem decydujące koła Austryo-Węgier odpowiadają na sytuacyę wywołaną powstaniem w Bosnii i Hercegowinie, zostało potwierdzonem przez Cesarza Franciszka Józefa podczas przyjęcia delegacyj. Cesarz opiera swe nadzieje pokojowe wyraźnie na serdecznych stosunkach z Niemcami i Rossyą tudzież na przyjacielskich stosunkach z innemi państwami. To otwarte, i z uwagi na miejsce, z którego zostało wygłoszone, nienaruszalne przedstawienie stanowiska Austryo-Węgier w obec zagranicy, jest aż nadto wystarczającem do uspokojenia wszystkich tych, którzy upatrują albo podsuwają wojownicze znaczenie faktowi, iż rząd austryacki żąda od delegacyj przyznania wyższej kwoty na cele wojskowe. Cesarz podniósł w tej mierze, że chodzi tu tylko o zabezpieczenie monarchii i o bezwarunkową ochronę jej interesów.“

Niemcy. Cesarz Wilhelm odbywszy przegląd floty pod Doberanem w Meklemburgii wrócić miał w Sobotę do Berlina i tam zabawić do 29. b. m., poczem jak pisze *N. A. Ztg* pojedzie do Baden-Baden. Tam nastąpi ostateczne postanowienie co do podróży włoskiej, na którą wyznaczony jest tymczasowo dzień 3. Października.

— „Walka kulturna, pisze *Kuryer Poz.* mimo ciężkich ciosów, jakie zadaje kościołowi, tę jedną wielką będzie miała około niego zasługę, że przesiewając ziarno na przetaku, wszystkie plewy wyrzuci, oczyści go ze wszystkich złych, przewrotnych żywiołów, odtrąci od jego pnia ludzi słabej wiary i chwiejnych przekonań religijnych. Ponieważ duchowieństwo w pierwszym idzie szeregu w ogień, dla tego od czasu do czasu przychodzi nam zanotować upadek i odstępstwo słabych dusz. W *Frankf. Journal* ogłasza kapucyn O Emanuel, noszący w świecie nazwisko Piotra Józefa Moppey, że porzuca habit zakonny a to z powodu, iż rzymski system kościelny, jego ducha, szukającego prawdy, zadowolić nie może. W trewirskiej dyecezyi pleban Daniel Józef Klein z Mauebach pod Saarburg ogłosił w inseratowej części *Trier Ztg*, że wymagane oświadczenie względem posłuszeństwa ustawom majowym złożył. Tu należy także wzmianka o byłym księdzu Suszczyńskim, który ostatecznie wziął ślub cywilny w Królewcu z panną Różą Gajewską i zagranicą zamierza szukać dla siebie dalszego pola popisu.

Francya Prasa francuska śledzi z prawdziwie mrówczą skrzętnością wszystkie ulepszenia, dokonywujące się w organizacyi wojskowej. W patryotycznem tem dziele prym wodzi *Journ. d. Deb.*, który z powodu odbywających się właśnie manewrów jesiennych, następujący zamieszcza artykuł:

„Zamierzamy podać dziś niektóre szczegóły o skuteczności zarządzeń administracyjnych ministerstwa wojny. Ubiór, kwaterowanie i zaopatrzenie żołnierzy żywnością i amunicyą zajmowały głównie ministerstwo wojny i nasuwały pytania, na które można było odpowiedzieć dopiero po zbadaniu tego wszystkiego na miejscu. Ministerstwo wojny zarządziło, ażeby żołnierze biorący udział w manewrach zrzucili ubiór garnizonowy i wystąpili w ubiorze obozowym. Najwięcej trudności sprawiało kwaterowanie wojska. Ministerstwo życzyło sobie gorąco, ażeby wojska nie stały po kwaterach, lecz całemi większemi lub mniejszemi oddziałami w jednem i tem samem miejscu; życzono sobie tego t. z. kantonowania, albowiem najbardziej zbliża się ono do stanu, jaki podczas wojny zawsze panuje. Dzisiejsze prawodawstwo przewiduje przy manewrach zwykłe kwaterowanie żołnierzy po domach, dla tego nie można było z prawa i urzędu wymagać od ludności wiejskiej zastosowania się do tego systemu kwaterunkowego. Powiodło się jednak ministerstwu usunąć te trudności apelacyą do ludności w imię dobra ojczyzny i interesu wojska. Cieszy nas niezmiernie, że odezwa ta odniosła pożądany skutek, tak iż wojsko jest dziś po wsiach i małych miasteczkach zakwaterowane oddziałami po stodołach, szopach, próżnych magazynach i tym podobnych większych lokalnościach, które władze gminne kwatermistrzom poprzód w wystarczającej wszędzie ilości wskazały. Oficerowie stoją po prywatnych kwaterach, jednak tak są umieszczeni, że ani na chwilę niepotrzebują spuszczać z oka swoich podwładnych. W niektórych miejscowościach urządzono biwaki. W tym celu zaopatrzono wojsko małemi namiotami. Żywność rozdzielają między wojsko w tych obozach tak samo jak w garnizonie chleb i mięso; oprócz tego otrzymuje wojsko racye cukru, kawy i wina. Każdy żołnierz ma w swym tornistrze żywność na dwa dni; gminy dają słomy na ściółkę na cztery dni; jeżeli wojsko w pewnem miejscu dłużej zostaje, natenczas intendantura stara się, ażeby wojsko miało na czem spać. Każdy żołnierz otrzymuje po 20 nabojów; lecz oprócz tego wiozą furgony za wojskiem po 60 nabojów jeszcze, które w razie potrzeby rozdzielane bywają na „placu bitwy“. Konnica zaopatrzona w karabiny otrzymuje także po 20 nabojów na jednego kawalerzystę; artylerya zaś po 40 nabojów na jedno działo. Szczegóły te dają czytelnikowi pewne wyobrażenie o trudnościach, jakie intendantura nasza ma do przezwyciężenia, ażeby zapobiedz niedostatkom, które podczas ostatniej wojny tak jaskrawo występowały i wojsku dały się uczuć. Gdy trudności te zupełnie usunięte zostaną, dowódzcy będą mogli śmiało, nie troszcząc się o wiele małych rzeczy, przystąpić do przeprowadzenia operacyj, objętych planem wojennym“.

Hiszpania. Między Anglią a rządem króla Alfonsa przyszło do zatargu. *Politica* donosi o tem co następuje: „Łódź działowa angielska, stacyonowana w Gibraltarze zabrała celnikom hiszpańskim barkę „Federal“, naładowaną kontrabandą tytoniu i innemi towarami. Jeden strażnik cłowy zabity został strzałem karabinowym, a barka wraz z innymi strażnikami zawleczoną została do Gibraltaru, gdzie ją uwolniono. Hiszpańska władza morska protestowała żywo przeciw temu postępowaniu, a rząd hiszpański wniesie z powodu tego nadużycia władzy reklamacyę w Londynie.“

Wypadek, o którym pisze *Politica* zdarzył się 21. b. m. Posłuchajmy jak go przedstawiają źródła angielskie: „Od niejakiego czasu rozwijali Hiszpanie wielką czynność w przemkadzaniu przemytnictwu, i często zatrzymywali niesłusznie zwykłe okręty handlowe. Nagle nadeszła do Gibraltaru wiadomość, że hiszpański okręt pilnujący wybrzeży, wlecze za sobą na wodach angielskich statek francuski, zaczem wysłano uzbrojoną łódź parową angielskiego statku kanonierskiego *Express* dla ścigania tego okrętu. Łódź spotkała oba okręty a przekonawszy się, że znajdowały się w obrębie jurysdykcyi angielskiej, zajęła obadwa. Okręt hiszpański sprzeciwiał się przyaresztowaniu, i pomimo kilkakrotnych upomnień dowodzącego oficera angielskiego usiłował przeciąć linę, na której był wleczony. Jeden z Hiszpanów został przez ludzi z załogi łodzi przypadkowo zastrzelony, a zwłoki jego zostały wczoraj wieczór wysłane do Algesiras. Rzecz cała jest obecnie przedmiotem dochodzenia.“

Armia rządowa gen. Quesady w sile 15—20.000 ludzi skoncentrowaną jest pod Pampeloną, zkąd zamierza wtargnąć do Nawarry. Naprzeciw niej pod Echauri, o trzy mile od Pampelony na gościńcu prowadzącym do Estelli stoi *gros* Karlistów pod dowództwem samego Don Carlosa. Zdaje się, że temi dniami przyjdzie tam do starcia.

— Saballs wystosował 14. b. m. list do gen. Martineza Campos, w którym domaga się uwolnienia biskupa z Seu de Urgel grożąc, że w przeciwnym razie nie wyda z niewoli ani jednego jeńca. Dalej domaga się Saballs, ażeby generał Lizarraga ze wszystkimi swymi oficerami umieszczony został na najbliższej liście jeńców przeznaczonych do wymiany. Protestuje wreszcie przeciw deportacyi 1000 Karlistów na wyspę Kubę, gdyż wykracza to przeciw traktatowi zawartemu w swoim czasie między gen. Azcarragą i Don Ixelles.

Turcya. *Memoryał powstańców hercegowińskich* wręczony w Metkowicach konsulom pacyfikacyjnym, tak brzmi w dosłownym przekładzie:

„Prześwietne poselstwo europejskie! Cztery wieki już jęczą w niedoli i ucisku biedni, ubolewania godni rajasowie, chrześcijanie hercegowińscy. Nie mogąc dłużej znosić tureckiej tyranii, barbarzyństwa, prześladowania, gwałtów i ucisku, powstali w tym roku wszyscy rajasowie i chwycili za broń, aby wreszcie w XIX. oświeconem stuleciu pokazać cywilizowanej Europie, że hańbą dla niej i grzechem jest pozwalać, aby barbarzyństwo tureckie nieszczęśliwą słowiańską ludność Hercegowiny przygniatało i utrzymywało w ciemnocie. Panowie! Słyszeliśmy, że jesteście wysłani przez monarchów dla zbadania naszej nędzy i przyczyn, dla których za broń chwyciliśmy. Dobrze więc, oto są jasne i prawdziwe przyczyny:

1. Zacznijmy od agów. Nieszczęśliwy zagrodnik, który od agi bierze kawałek gruntu w dzierżawę, musi go uprawiać i oddawać adze nie mniej jak połowę plonu. Gdy zaś aga przychodzi do chłopa w odwiedziny, co się zdarza trzy albo cztery razy do roku, to przyprowadza ze sobą swoich ludzi, a chłop jest zmuszonym utrzymywać agę, jego ludzi i konie, inaczej bowiem czekają go baty i więzienie.

2. W państwie tureckiem oddaje się dziesięcina w dzierżawę; lecz dzierżawcy w porozumieniu z władzami zbierają dziesięć razy tyle, ile się należy, a ty rajasie, płać i oddawaj a potem wolno ci użalać się.

3. Prócz tego musi nieszczęśliwy rajas płacić podatek, haracz, pezulę i askarię.

4. Liczenie bydła odbywa się od niepamiętnych czasów w sposób fatalny. Turcy liczą je; swoich współwierców pomijają, ale za to biednemu chrześcijaninowi, jeżeli ma 10 sztuk bydła, liczą 30, aby swemu adze zapłacić całą należytość, za paszę i obrok. Przed kim ma się chrześcijanin poskarżyć? Przed Alim!... Kto jest sędzią jego? Ali!

5. Jeżeli chrześcijanin pozwany zostanie przez Turka przed sąd, albo jeżeli pozwie Turka, przepada ze swojem prawem jeżeli nie ma za sobą dwóch świadków Turków, a nadto wtrącają go jeszcze do więzienia.

6. Turcy uprowadzają gwałtem nasze córki i żony i zmuszają je do przechodzenia na islam

7. Jeżeli chrześcijanin wystąpi jako świadek przeciw Turkowi, nie dożyje niebo-rak trzech dni.

8. Turcy jawnie bezczeszczą i znieważają naszych duchownych, nasze kościoły, dzwony i obrazy świętych.

9. Płacimy sułtanowi podatek i ponosimy różne uciążliwe obowiązki, nie otrzymujemy jednak żadnej oświaty, nie mamy szkół, a ktoby zażądał czegoś podobnego, zostałby zaraz zamkniętym i przepłaciłby głową swą śmiałość.

10. Gdy jest jaka robota na gościńcach sułtana, wychodzi rajas na pięć, sześć dni z domu, a pracuje ośm dni bez chleba i zapłaty, podczas gdy Turcy są wolni.

11. Gdy potrzeba koni dla odstawienia prowiantu dla wojsk tureckich, pojawiają się we wsi zaptije (tureccy żandarmi), każą się utrzymywać chłopom, a na drugi dzień zabierają konie i ludzi na 15—20 dni drogi bez utrzymania i zapłaty.

12. Jakże możemy uzyskać sprawiedliwość u sądów tureckich, kiedy one są złożone z pewnej liczby dzikich Turków a tylko dwóch chrześcian, którzy pod naciskiem nawet dekret śmierci na uczciwego chrześcijanina podpisać muszą.

13. Jeżeli jaki biedny chrześcijanin wezwany zostanie do roboty albo innej jakiej powinności z koniem i usprawiedliwia się przeszkodą albo chorobą w domu, zjawia się zaraz zaptije, który go bije, a często śmiertelnie kaleczy.

14. Jeżeli jaki Turek wniesie skargę przed sąd, zaraz mu ją rozstrzygają; gdy zaś uczyni to chrześcijanin, może czekać do skończenia świata, albo musi przekupić urzędnika sumą, dziesięć razy większą, niż jego pretensya.

15. Bezpieczeństwa w Turcyi nie ma.

16. Gdy aga przyjdzie w dom, pierwszą jego czynnością jest bluźnić krzyżowi, świętym, kościołowi i t. d.

17. W niegodziwości nie zna Turek miary. Semail aga Szaricz, który zasiada w trybunale Stolackim zmusił przemocą nieszczęśliwych rajasów do osuszenia mu bagna w Kuzat i tak tę rzecz przedstawił, jak gdyby naród pracował przy gościńcu sułtana, a za to wszystko nie zapłacił ani szeląga. Tak jednak nie on sam tylko czyni, tak czyni każdy Turek.

18. Uczciwości niemasz zgoła w rządzie tureckim, gdyż urzędnicy jego mają małą tylko pensyę i są zmuszeni popełniać wszelkie nadużycia i gwałty.

19. Turkom bardzo łatwo skazywać chrześcijan niesprawiedliwie; proces bowiem prowadzi się w języku tureckim, którego rajas nie rozumie, robią więc co im się podoba.

20. Pod Varda Glawica i Glawica Kozarica należał do chłopów, moczar; oni go osuszyli i uprawili. Lecz Turcy Muj aga Mehemedbasic, Mula Alia Mehemedbasic, Achmed Aga Mehemedbasic, Derwisz Aga Grebo, Agi bey Basanic, Memie Aga Ciber i Mehemed Uskowicz wpadli i przywłaszczyli sobie ten moczar w rozmiarze 1000 sążni.

Wysocy i szanowni Panowie! Europa dziś się zmieniła i strąciła z tronów wielu szlachetnych, chrześcijańskich cesarzy, królów i książąt i wy dziś, w wieku oświaty, zawsze jeszcze tyle sobie cenicie tureckiego barbarzyńcę! Wysocy i szanowni Panowie! Pod batogiem tureckim dłużej żyć nie możemy. Jeżeli nie chcecie nam pomódz, nie możecie nas także zmuszać, abyśmy wrócili do niewoli. My jesteśmy ludzie a nie bydło. Obietnicom tureckim nie dajemy żadnej wiary a wstawienie się wasze, jak się o tem przekonaliśmy, nic u Turków nie znaczy. Chcemy wolności, prawdziwej, zupełnej wolności. Żywcem nie wpadniemy w ręce tureckie.

Metkowice, 12. Września 1875.“

KRONIKA.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we Czwartek dnia 30. Września b. r. o godz. 6. wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1. Wybór 2 członków do komitetu zakładu sierót. 2. Wniosek względem sprawienia 5 pomp żelaznych. Sprawozd. p. radny Gostkowski. 3. Wnioski w sprawie nadania stypendyum z miejskiej fundacyi stypendyjnej dla sierót chłopców. Sprawozd. radny ks. kan. Zabłocki. 4. Prośby pp. Bascha i Rattingera o udzielenie prawa obywatelstwa miasta Lwowa, tudzież p. Filewicza o stałe przyjęcie do gminy tutejszej. Spraw. pp. radni Rybowski i dr. Pepłowski.

— **W teatrze** w Środę d. 29. b. m. po raz pierwszy *Giroflé-Girofla*, opera komiczna w 3. aktach, z muzyką Lecocq'a kompozytora *Angot*. — Do opery tej dyrekcya sprowadziła kostiumy z Wiednia, a nową dekoracyę wymalował p. Dill, dekorator.

* **Okropny wypadek**. Wczoraj po południu przejechał na ulicy Zielonej parobek Józef N. jadąc z cegłami dwuletnią córeczkę szynkarza Mechla Frostiga, pod l. 53 przy ulicy Zielonej zamieszkałego. Koła przeszły przez szyję dziecięcia, tak iż na miejscu życie zakończyło. Zarządzono śledztwo za woźnicą, który opuścił wóz i uciekł po wypadku.

(λ.) **Gmach akademii technicznej** we Lwowie wznosi się już prawie w całej swej objętości pod dach. Na prawem skrzydle jest już ustawiony stolec dachowy a w tygodniu bieżącym ustawiony zostanie także i od strony laboratoryum. Dotychczas nie jest jeszcze wykończoną główna fasada od ulicy Nowego Świata, w której mieścić się będzie olbrzymia sala, tudzież wieża przeznaczona dla obserwatoryum, położona w podwórzu głównego gmachu. Przyczyną powolniejszej budowy tych części składowych gmachu głównego zdaje się być brak zdolnych kamieniarzy do obrabiania ogromnych kamieni przeznaczonych na kolumny jakoteż cokołów pod fundamenta wieży. Jeżeli pogoda dopisze, można się spodziewać, że cały gmach stanie pod dachem jeszcze w roku bieżącym.

(λ.) **Główny dworzec** kolei Karola Ludwika we Lwowie uległ w tym roku bardzo znacznym przekształceniom. Przedewszystkiem przebudowano peron. Na żelaznej konstrukcyi wznosi się obecnie dach kryty materyałem oguiotrwałym, w którym jest pełno otworów, za pomocą których cała przestrzeń jest należycie oświetloną. Obok peronu były dotychczas podwórza zamknięte (*Lichthöfe*) zabierające bardzo wiele miejsca całkiem niepotrzebnie. Podwórza te przekształcono na sale dla publiczności. W tym roku przekształcono jedno takie podwórze na salę dla pierwszej klasy. Obok niej urządzono wspaniały apartament. Obok sali I. klasy urządzono dwie sale dla drugiej klasy tudzież salę jadalną dla publiczności, która ma komunikacyę z dotychczasową salą jadalną, przeznaczoną obecnie wyłącznie dla urzędników kolejowych. Wentylacya jest dobrze przeprowadzoną. Dotychczasowe sale dla publiczności I. i II. kl. użyte zostaną na biura. W przyszłym roku urządzone będą dwie sale dla klasy trzeciej a prócz tego wybudowany zostanie na lewem skrzydle gmachu głównego osobny budynek dla inspekcyi, na lewem zaś budynek dla poczty. W ogrodzie po lewej stronie gmachu głównego stanąć ma w przyszłym roku szkoła ludowa. Najważniejszem ulepszeniem dokonanem w tym roku jest oświetlenie gazem całego gmachu głównego i peronu.

(λ.) **Forsowna jazda konna**. Na propozycyę stowarzyszenia jeździeckiego wyruszył znany z wyścigów konnych na torze lwowskim porucznik 11. pułku ułanów p. F. Herb konno ze Lwowa we Czwartek d. 23. b. m. z rana. W tym dniu ujechał on 16 mil, przejechał bowiem przez Gródek, Sądową Wisznię, Jaworów, Hruszów i wieczorem stanął w Niemirowie, gdzie przenocował. Na drugi dzień, w Piątek d. 24. b. m. wyruszył z Niemirowa przez Siedliska, Rawę Ruską, Wielkie Mosty, Żółkiew, i stanął wieczorem w Kamionce Strumiłowej, gdzie znowu wypoczął. W Sobotę d. 25. b. m.

wyjechał z Kamionki i przejechawszy przez Toporów, Sokołówkę i Brody stanął na noc w Złoczowie, zkąd wyjechał w Niedzielę d. 26go b. m. z rana i przez Gliniany dostał się po południu tego samego dnia o godzinie w pół do 4. do Lwowa. P. Herb dokazał istotnie rzeczy nadzwyczajnej, albowiem na jednym i tym samym koniu zrobił w przeciągu niespełna czterech po sobie następujących dniach przeszło 60 mil. W annalach sportu jest to pierwszy podobny wypadek. Przybycia p Herba do Lwowa oczekiwała osobna komisya. Stwierdziła ona, że tak jeździec jakoteż koń jego, pełnoletni siwosz, pochodzenia orjentalnego, z stadniny p. Stanisława Obertyńskiego, nie doznał żadnego szwanku w skutek tak forsownej jazdy. P. Herb otrzymał premię t. j. puhar srebrny i 160 złr.

— **Dyrekcya główna** »Towarzystwa Pomocy Naukowej« we Lwowie nadała na posiedzeniu odbytem dnia 27. b. m. 20 uczniom stypendya roczne, a 5 uczniom udzieliła jednorazowej zapomogi. Stypendya w rocznej kwocie 30 złr. w. a. otrzymali: 1. Nowicki Leon, uczeń II. klasy gimnazyalnej; 2. Kos Jan, ucz. VI. kl. gimn.; 3. Kos Jędrzej, uczeń V. kl. gimn.; 4. Bauer Józef, ucz. I. kl. gimn.; 5. Lisiewicz Zygmunt, ucz. II. kl. gimn; 6. Żydowski Stefan, ucz. VI. kl. gimn.; 7. Branich Franc, u. I kl. gimn.; 8. Leég Leonard, u. I. kl. gimn., 9. Leég Edward, u. I. kl. gim.; 10. Kasaraba Roman, u. I. kl. gim; 11. Leszega, u. przygotowawczej klasy w semin. męsk.; 12. Bartmann Paweł, u. III. kl. gim.

Stypendya w rocznej kwocie 40 złr. w.a. otrzymali: 1. Hladisch Ignacy uczeń VII. kl. gimn.; 2. Gołębiowski Maryan, ucz. III. kl. g.; 3. Litwin Józef, u. VI. kl. gimn.; 4. Sondermayer Roman, u. V. kl. gimn.; 5. Wolter Wł., u. V. kl. gim.; 6. Komarzyński Stef., u. VII. kl. gim.; 7. Fedorowicz Hip., u. IV. kl. gimn. 8. Wojnarowicz Antoni, u. IV. kl. gimn.

Jednorazową zapomogę otrzymali: 1. Sitarz Ant., u. II. kl. gim. 20 złr. w. a; 2. Wojnarowicz Ant. 10 zł.; 3. Kabarowski Mieczysław, u. IV. kl. szkoły ludow. 10 zł.; 4. Leszega 10 zł.; 5. Chomińska Emilia, uczennica VI. klasy szkoły żeńskiej w Przemyślu, 20 złr. wa.

*** **Zabójstwo.** Dnia 20. b. m. znaleziono w Smarzowie, w powiecie Brodzkim zwłoki tamtejszego gospodarza Iwana Mikołajewicza, z głową mocno poranioną na polu w odległości 150 kroków od jego chaty. Zwłoki były w pełnem ubraniu i płachtą przykryte, obok nich zaś leżało polano krwią zbroczone i kilka główek kapusty. Poszlakowane o zabicie Mikołajewicza indywiduum zostało uwięzione.

*** **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej Nowo-Sądeckiej z grupy większych posiadłości odbył się w Nowym Sączu. Wybrany został p. Gustaw Romer właściciel dóbr Lipia.

*** **Samobójstwo.** Wdowa Marya Chaszczowska z Jaworowa, w powiecie Turczańskim, staruszka 74-letnia w przystępie obłędu umysłowego obwiesiła się d. 22. b. m.

*** **Nagłą śmiercią** zginął d. 14. b.m. włościanin Dmytro Bandurak z Pniowa, w powiecie Nadwórniańskim. Wyszedł był w celu koszenia trawy na odległą łąkę, w górach położoną, i tam w cztery dni później znaleziono go bez życia leżącego w trawie. Cierpiąc od dłuższego czasu na chorobę piersiową uległ mocnemu przeziębieniu się na łące.

W Gorlicach d. 22. b. m. wpadł kogut do studni starozakonnego Wolfa Riegera, a czeladnik piekarski Wojciech Gorgul spuścił się tam ażeby go wydobyć. Wyciągniony ze studni Gorgula stojąc na krawędzi stracił równowagę i wpadł do studni, zkąd mimo natychmiastowej pomocy wydobyty został bez życia. Śledztwo karne jest w toku.

— **Wydział Towarzystwa tatrzańskiego** na posiedzeniu dnia 16. b. m. postanowił wybudować w przyszłym roku jedno schronisko z granitu w dolinie Pięciu Stawów (przy Wielkim Stawie, 5.400 stóp u. p. m. według pomiarów Korzistki), a drugie z drzewa w dolinie Roztoki, następnie poprawić w kilku miejscach drogi i zrobić nowe ścieżki około Zawratu, w dolinie Buczynowej, wreszcie uczynić dalsze ulepszenia tak w schronisku przy Morskiem Oku jak na drodze tam prowadzącej«. Ze względu na wzrastającą z każdym rokiem liczbę gości w Zakopanem, przybywających z różnych stron Polski jakoteż z zagranicy (w b.r. bawiło w Zakopanem około 500 osób), również ze względu, że na rok przyszły prawdopodobnie założonym będzie nowy zakład wodolecznicy w Zakopanem za staraniem p. Eichborna, uchwalił Wydział udać się w swoim czasie do sejmu z prośbą, aby droga wiodąca z Nowego-Targu do Zakopanego uznaną była za drogę krajową, niemniej dołożyć wszelkich starań u władz rządowych, aby przynajmniej na czas pory letniej zaprowadzono w Zakopanem stacyę telegrafu. Nadto uchwalił Wydział, aby na cześć zasłużonych alpinistów polskich Stanisława Staszica, Seweryna Goszczyńskiego i prof. Maksymiliana Nowickiego nadać trzem schroniskom, jakie obecnie Towarzystwo posiada, ich nazwy a mianowicie: Schronisko Staszica (przy Morskiem Oku), Goszczyńskiego (w dolinie Kościeliskiej) i Nowickiego (na Równicy Niżnej pod Krzyżnem). Dla skuteczniejszej ochrony zwierząt alpejskich, kozicy i świstaka, postanowił Wydział na wniosek p. Müldnera udać się do sejmu węgierskiego o wyjednanie dla Węgier podobnej ustawy, jaka u nas dzięki sejmowi galicyjskiemu istnieje, t. j. iż łowienie tych zwierząt pod surową karą jest zabronione. Również przyjętym został wniosek względem założenia w Zakopanem biblioteki turystycznej i beletrystycznej i pomnożenia istniejącej już w Krakowie, treści wyłącznie turystycznej. Z powodu szczupłych funduszów Towarzystwa wyznaczono na ten cel skromną tylko kwotę, w nadziei, że się znajdą w kraju szlachetni ofiarodawcy, którzy usiłowania Wydziału w tym kierunku poprzeć zechcą. Wreszcie mianował Wydział delegatami Towarzystwa Dr. Teofila Kaczorowskiego, radcę zdrowia w Poznaniu, i p. Marcina Gajczaka, notaryusza w Andrychowie.

— **Myśliwi algierscy** w czasie od roku 1867 do 1873 ubili ogółem 6.193 zwierząt, w tej liczbie 83 lwów, 248 panter, 283 hyen i 5.579 szakali. Prawie wszystkie lwy ubito w prowincyi Konstantynie.

— **Sławny zbiór monet** greckich i azyatyckich byłego posła austryackiego w Konstantynopolu bra Prokesch-Osten, zawierający 11.000 po wielkiej części rzadkich i cennych okazów, nabyty został przez rząd pruski dla berlińskiego muzeum numizmatycznego za sumę 320.000 mark.

— **Orkan i powódź w Texas.** Z Indianoli nadeszły następujące wiadomości: Burza zaczęła szaleć dnia 15. b. m., a następnego jeszcze się wzmogła. Morze na 6 stóp zalało całe miasto. Dnia 17. b. m. orkan, który miał dotąd kierunek wschodni, zmienił się na północno-zachodni i fale z straszliwą siłą szarpać zaczęły budynki, które częścią runęły, częścią zostały wymulone i uniesione. W nocy orkan ustał, a następnego dnia można było dopiero widzieć całe zniszczenie jakie zrządził w nieszczęśliwem mieście. Dawnych ulic nawet poznać teraz nie można; cały obszar pokryty ruinami i trupami. Pod gruzami domów znaleziono wiele żyjących jeszcze mieszkańców; zginęło do 200 ludzi. Wszystkie kościoły zostały zburzone, z magazynów kupieckich tylko 5 ocalało. Majtkowie w przystani potonęli co do jednego. I miasto Saluria uległo podobnemu losowi. Wybrzeże morskie na przestrzeni 20 mil pokryte jest trupami. Wiele osad pomniejszych wymuliło morze ze szczętem. Z Nowego Orleanu wysłano żywność i suknie dla dotkniętych klęską.

— **Oryginalny portret dziewicy Orleańskiej** zdjęty z natury przez malarza szkockiego Panera, znaleziono niedawno w Paryżu. Przed kilku laty amator obrazów w Orleanie niejaki Oure nabył ten portret w liczbie wielu innych i nie zwróciwszy nań uwagi umieścił na strychu. Niedawno obraz ten wpadł w ręce znawcy, który kazał go odczyścić i dopiero teraz zwrócono uwagę na jego historyczne znaczenie.

— **W dzień św. Wacława**, króla patrona i obrońcy ziem czeskich, we Wtorek 28. b. m. odprawionem zostanie jak rok rocznie solenne nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów o godzinie 9 przed południem, podczas którego wykonaną będzie przy współudziale pierwszorzędnych sił muzycznych naszego grodu *Grand Missa do F. dur* komp. Fr. Schuberta, na Graduale *Alt Solo* komp. Panserona, a podczas Ofertoryum *Solo Tercet* komp. Progólskiego. Wieczór zaś urządza Beseda czeska w sali na Wysokim Zamku dla swoich członków i zaproszonych gości zabawę towarzyską.

— **W nowym teatrze poznańskim** rozpocząć się miały przedstawienia ostatniej Soboty komedyą Fredry *Zemsta*.

— **Prezydent miasta Warszawy** generał porucznik Witkowski, jak się dowiadujemy z dzienników warszawskich, w tych dniach stanowczo opuścił Warszawę otrzymawszy inne przeznaczenie służbowe.

— **Śniegi** dnia 24. b. m. spadły także w niektórych okolicach Czech.

— **Adwokat dr. Lenz** w Wiedniu przed kilkoma dniami odebrał sobie życie z powodu nieszczęśliwych stosunków rodzinnych.

— **Pożar cyrku.** W Berlinie zeszłej środy około godziny 10 wieczór zgorzał do szczętu cyrk przy *Pionierstrasse*. Podczas pożaru pospólstwo tak dokazywało, że policya użyć musiała pałaszy, by utrzymać porządek i wywalczyć przystęp dla straży ogniowej.

— **W Marienbadzie** zgorzał w zeszłym tygodniu wielki gmach kasynowy, przed trzema laty dopiero wybudowany. Całe kosztowne urządzenie budynku, meble, zwierciadła, kobierce, fortepiany i t. p. stały się pastwą płomieni. Pożar wzniecał wielkie obawy, ponieważ gmach kasynowy położony był pod lasem, który łatwo mógł się także zapalić. Szkoda wynosi 250.000 złr.

— **W zwierzyńcu londyńskim** wyrwał się był niedawno z klatki niedźwiedź. Popłoch powstał ogromny, zaczęto uciekać na wszystkie strony. Uspokojono się dopiero wtedy gdy zwierz zaczął zajadać owoce i warzywa ze straganów jakiejś biednej przekupki. Bez trudności też ujęto go i zaprowadzono znów do klatki.

— **Dla cierpiących na migrenę**, których liczba niestety prawie ciągle wzrasta w naszej generacyi, podajemy następujący artykuł dra Wallona, ogłoszony w dzienniku *La Science pour tous*, w nadziei, że zawarte w nim uwagi i rady w zastosowaniu może istotnie okażą się skutecznemi u tych, którzy ulegają owej uporczywej chorobie. Dr. Wallon pisze: »Mało mamy chorób tak częstych, a lubo niezbyt niebezpiecznych, tak jednak męczących jak migrena. Niszczy najzdrowszą organizacyę, czyni chorego niezdolnym do żadnej roboty, do żadnego zajęcia, a gdy przechodzi w stan chroniczny, co bardzo często się zdarza, to położenie chorego staje się rzeczywiście godnem politowania. Sprawia cierpienia tak wielkie, iż trzeba ich doświadczyć, aby mieć o nich pojęcie; zdaje się, że głowa chce pęknąć, całe ciało wstrząśnięte i często bywają womity powiększające jeszcze boleści. Jeśli pochodzenie migreny nie jest zupełnie znanem, to jednakże widocznym jest rodzaj tej choroby. Wszyscy a przynajmniej prawie wszyscy autorowie zgadzają się na to, że migrena jest prawdziwą newralgją, atakującą nerwy głowy. Jeżeli poprzestaliśmy tylko na określeniu migreny, to nie dlatego, aby pocieszyło to nieszczęśliwych pacyentów dręczonych tą chorobą, nie jest to bowiem celem niniejszego artykułu. Na szczęście możemy poradzić im coś lepszego, kuracyę która najczęściej usuwa dolegliwości w przeciągu kilku minut, dowodząc przytem, że choroba ta jest prawdziwą newralgją. Nie wyliczymy tu mnóstwa środków używanych przeciwko migrenie, które nie mając racyi bytu, prędko poszły w zapomnienie. Leczenie tej choroby nie było należycie badane i racyonalnie obmyślane. Przyjąwszy w zasadzie, że migrena jest rzeczywistą newralgią, należało sprawdzić, czy najrzeczywistsze z wiadomych środków przeciw newralgii będą zbawienne przeciw migrenie; sprawdziliśmy te środki i próba nam się udała. Wiedząc z praktyki, że terpentyna we wszystkich preparatach jest doskonałym środkiem przeciw newralgji, gdziekolwiekby się okazała, zastosowaliśmy i tu kuracyę za pomocą terpentyny. Przyznać wprawdzie musimy, że nie wszystkie rezultaty kuracyi były pomyślne (którebo zresztą lekarstwo skutkuje zawsze pomyślnie?) niemnej jednak, szczęśliwe rezultaty przeszły nasze oczekiwania. Najprzód powiemy, że ponieważ terpentyna nie może być używaną pod postacią tynktury i syropu, w skutek nieznośnego smaku, przeto dawaliśmy ją jako pigułki. Maleńkie okrągłe perełki, galaretowe kapsule, wielkości pigułek, zawierają pod cienką przezroczystą powłoką cztery do pięciu kropel esencyi. Wynalezione przez Clertan'a, oddają one, rzec można, rzeczywistą przysługę chorym, umożliwiając bez trudności połykanie tak niesmacznego lekarstwa. Z samego początku migreny, należy zażyć dwie lub trzy kapsulki esencyi Dra Clertan'a, połykając je prędko, jak pigułki, w łyżce wody, a migrena znika najczęściej w przeciągu 20—30 minut. Powtarzamy, że środek ten nie jest nieomylnym, ale na dziesięć wypadków udaje się 7—8 razy. Wystarcza to, aby proponować i radzić próbę tym, którzy podlegają tej wycieńczającej chorobie. Nie chcemy twierdzić, że zrobiliśmy wynalazek, ale ograniczamy się na przekonaniu, że wpadliśmy na szczęśliwą myśl, mogącą przynieść użytek wielu osbom cierpiącym.

Notatki literacko-artystyczne.

✕ **Profesor Roepell** autor *Historyi polskiej* kontynuowanej obecnie przez prof. Caro, oddał w tych czasach swemu nakładcy w Gotha, nowe dzieło p. t. *Polen um die Mitte des XVIII Jahrhunderts.* Zawiera ono nie jednę rzecz nową, mianowicie w opisie lat: 1744, 1752, 1762 i 1763. Przed kilkunastu laty, prof. Roepell wraz z profesorem filozofii Haasem i prof. Momsenem, w czasie pobytu ostatniego przy uniwersytecie w Wrocławiu, pilnie się zajmował kolacyonowaniem manuskryptów z drukami dzieł Kallimacha, i poszukiwaniem niedrukowanych rękopismów tego męża stanu. Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu, dowiedziawszy się o tem, ofiarowało wówczas prof. Roeplowi pomoc swoją do wydawnictwa dzieł Kallimacha; sprawa ta jednakże poszła w odwłokę, ponieważ ten uczony dotąd jeszcze pracy swojej nad wspomnionem wydawnictwem nie ukończył

✕ **Przekłady utworów polskich na obce języki.** W ostatnim zeszycie najwięcej rozpowszechnionego w Pradze czeskiej pisma *Divadelni Ochotnik*, znajduje się tłumaczenie komedyi hr. Władysława Koziebrodzkiego p. t. *Pokusa*, (po czesku, *Pokuseni*) tłómaczona przez J. Bitnera. Jestto już czwarta komedya tego autora, tłumaczona na język czeski; przed *Pokusą* ukazały się: *Zawierucha*, *Balowe rękawiczki* i *Po ślubie.* W wydawnictwie tem są również tłómaczone komedye hr. Fredrów, ojca i syna, oraz Bałuckiego.

✕ **Nowe książki.** P. Stefan Buszczyński autor dzieła *L' Europe en decadence*, przygotował do druku *Historyę polskiego malarstwa*, studyum do dziejów ducha i oświaty, z poglądem na najdawniejsze pomniki sztuk pięknych w Polsce.

✕ **Illustrowane edycye** najznakomitszych utworów literatury polskiej mnożą się ciągle, dzięki warszawskiemu drzeworytnictwu, które osiągnęło stopień tak wysoki, że stanąć może niemal do rywalizacyi z zagranicą. Jak już donosiliśmy, znany artysta p. Adriolli wykonał do *Maryi* Malczewskiego ośm illustracyj, które ozdobią przedsięwzięte przez firmę Gebethnera i Wolffa wspaniałe wydanie poematu. Utwór ten opiewający ponure losy Gertrudy Komorowskiej, a jak Siemieński domyśla się w nowym tomie swych *Portretów literackich*, i losy samego Malczewskiego, ma być wydany środkami wyłącznie miejscowemi, by świadczył o naszych siłach nietylko artystycznych, lecz i technicznych. Rysunki wykonane kredką i mające się reprodukować za pomocą fotografii, podobnie jak rysunki do wspaniałego wydania *Dzwonu* Szyllera w oryginale niemieckim, znajdują się już w ręku wydawców. Pomimo illustrowanych edycyj Maryi w Petersburgu i Poznaniu, będzie to na prawdę pierwsze w całem znaczeniu artystyczne jej wydanie. W szczegóły się na tem miejscu nie zapuszczamy, natomiast z przyjemnością donieść pospieszamy, że p. Andriolli, po ukończeniu illustrowania *Maryi*, przystępuje do takiejże pracy nad drugim powszechnie znanym, choć w innym rodzaju utworem artystycznym. Mówimy o *Kwestarzu* Ignacego Chodźki, nieprzebranej skarbnicy typów i stosunków z nadzwyczaj dramatycznej chwili przechodniej końca zeszłego i początku bieżącego stulecia. Wskrzeszenie ołówkiem tych postaci niedawno zeszłych lub w najmłodszych przedstawicielach jeszcze dogorywających w tej chwili, zaklęciem wyobraźni przywołanie przed oczy widza owego dworu Radziwiłłowskiego, owych wypadków 1812 roku, i tylu a tylu innych rzeczy, na które Chodźko własnemi jeszcze patrzał oczami — zadanie to zaiste godne mistrzowskiego ołówka. Wydawnictwem ma się zająć firma Józefa Ungra, i podobno chodzi już tylko o przyzwolenie księgarni Zawadzkiego w Wilnie, która jest właścicielką wszystkich dzieł Chodźki i właśnie teraz przygotowuje nową ich tanią edycyę. Ponieważ jedno z tych dwojga wydań nie wchodzi bynajmniej w drogę drugiemu, przeto sądzimy, iż z tej strony nie napotka się żadnej przeszkody, i przedsięwzięcie za rok jaki stanie się faktem spełnionym. Tymczasem p. Andriolli ma już napięte jeszcze kolosalniejsze zadanie dla twórczej wyobraźni i biegłego ołowka: illustrowanie *Balladyny* Juliusza Słowackiego (drukowanej w Warszawie 1859 r.). Zarzucaliśmy panu Andriollemu — pisze *Gazeta Warszawska* — iż ze wszystkich utworów Słowackiego *Balladyna* najmniejszą zaleca się jasnością — jest to, mówiąc słowami Kochanowskiego: «część kazania, część niepospolita, słuchaczom niepojęta, kaznodziei skryta», — zatem nie cieszy się dotychczas, i trudno by mogła się cieszyć zbyt wielką u ogółu wziętością. Znawcy lubują się i na wieki lubować się nie przestaną rozsypanemi po niej pięknościami obrazów i brylantowem wysłowieniem; ale powszechność potrzebuje fabuły, obrazów i uczuć dostępnych każdemu i każdego przenikających chociażby tylko w uroczystych godzinach życia. Ztąd tak wielka wziętość po świecie polskim *Maryi*, *Konrada Wallenroda*, a tak mała n. p. *Grażyny*. Artysta odpowiedział na te zarzuty, iż właśnie *Balladyna* potrzebuje uprzystępnienia, objaśnienia, a jedynemi *pożytecznemi przypiskami* do utworu poetyckiego mogą być tylko illustracye. Trudno nam odmawiać mu słuszności, — więc wyglądać będziemy niecierpliwie artystycznego komentarza do kreacyi Słowackiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wystawa Stanisławowska.

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.*)

Stanisławów, 27. Września.

(T) Dziś koniec wystawy. W ostatnich dniach pogoda nie dopisywała, silny wiatr z deszczem a nawet i śniegiem czynił w Piątek i Sobotę rano pobyt na wolnem powietrzu bardzo nieprzyjemnym; wprawdzie w południe wypogadzało się cokolwiek lecz błoto, zwłaszcza przy niskiem położeniu placu wystawowego, a następnie i zimno odstraszały znaczną część publiczności, bawiącej jeszcze w Stanisławowie lub przybywającej dla zwidzenia wystawy. W Sobotę po południu odbyło się rozdanie nagród, których spis załączam a wieczorem dane było przedstawienie amatorskie wchodzące w program uroczystości wystawowych. Dziś odbędzie się losowanie fantów.

Oto lista rozdanych nagród.

I. Za bydło rogate.

Skład komisyi: pp. Ignacy Zabielski, Marceli Gołębski, Władysław Przybysławski.

Medal srebrny.

1) Włodzimierz hr. Dzieduszycki z Zarzecza za troskliwe prowadzenie

chowu bydła holenderskiego zarodowego, odznaczającego się pięknemi formami i mlecznością.

2) A k c y j n a fabryka wyrobu cukru w Tłumaczu za hodowlę bydła zarodowego rasy szwajcarskiej, zalecającego się okazałą budową, wyrównaniem kształtów i starannem utrzymaniem

3) Jakób baron R o m a s z k a n z Horodenki za użyteczny chów bydła rasy podolskiej wysoko cenionej do pracy i opasu.

4) S z k o ł a w i e j s k i e g o g o s p o d a r s t w a w Dublanach za właściwy wybór rasy Algauerskiej i umiejętne prowadzenie obory zarodowej w obranym kierunku.

Medal bronzowy.

5) Pan Stanisław P o l a n o w s k i z Ostrowa, za stosowne obranie kierunku krzyżowania rasy holenderskiej z Schorthornami w celu wytworzenia bydła opasowego.

6) Stan. hr. D z i e d u s z y c k i ze Starego Gwoździca za krzyżowanie bydła krajowego z rasą Mürzthal i za hodowlę czystej rasy Mürzthal.

8) P. Leon G r o t o w s k i z Jaćmierza za hodowlę bydła rasy berneńskiej, odznaczającego się okazałą i dobrą budową.

9) P. Rudolf R e i z e n s t e i n z Trześniowa za staranną hodowlę bydła.

10) P. Stanisław hr. Dunin B o r k o w s k i za staranną hodowlę bydła holenderskiego.

11) P. Grzegorz G ł u c h o w s k i z Kamiennej za odpowiednio obrany kierunek krzyżowania rasy podgórskiej z rasą berneńską.

II. Owce.

Skład komissyi: pp. Adam ks. Sapieha, Edwin br. Hohendorf, dr. Z. Rościszewski i dyrektor Z. Strusiewicz.

Medale srebrne

1) Panu Władysławowi Skrzyńskiemu z Harty za okazy baranów i matek cienkowełnistych, odznaczających się normalną budową, wyrównaniem i szlachetnością wełny obok obfitości i dobrego zarostu, które to przymioty świadczą o umiejętnem kierownictwie i konsekwentnie prowadzonej hodowli.

2) Owczarni zarodowej w Keltschan w Morawii.

Owczarnia ta jako zarodowa zasługuje na polecenie za racyonalną hodowlę i umiejętne kierownictwo w wytworzeniu rasy mięsnej z owiec krajowych i mieszańców-merynosów, zapomocą rozpłodników rasy angielskiej Cottswood. Okazy z Keltschan na wystawie przedstawione odznaczają się bardzo dobrą silną budową, wzrostem, znakomitą wagą, dochodzącą u baranów 1½-letnich do 200 funtów. Owczarnia kielczańska dostarczyć może bardzo cennych rozpłodników do ulepszenia hodowli owiec krajowych, gdy stałość w przelewaniu przymiotów tej rasy na potomstwo przez doświadczenie skonstatowaną zostanie.

3) Br. Romaszkanowi z Horodenki za bardzo staranne prowadzenie hodowli owiec rasy wołoskiej.

III. Trzoda chlewna.

Skład komisyi: pp. Zabielski. Artur Günther i Roman Bastgen.

Medal bronzowy.

1) Jakóbowi br. R o m a s z k a n o w i z Horodenki, za prosięta czystej rasy Yorkshire.

2) Stanisławowi hr. Duninowi Borkowskiemu, za młodą parę trzody chlewnej rasy Jorkshire.

List pochwalny.

3. P. Zygm. Jaroszyńskiemu za bardzo starannie wypasioną sztukę rasy krajowej.

Konie.

Skład komisyi: pp. Juljusz hr. Dzieduszycki, Józef Bal, Włodzimierz Nałęcz Morawski, Ignacy Puhała Cywiński.

P. Ignacy C y w i ń s k i, usunął się od ubiegania się o nagrodę, jako sędzia działu koni.

B a r t, włościanin z Pobereża otrzymał nagrodę 5 dukatów za staranne wyhodowanie dwu klaczek roboczych po koniach rządowych.

Medal srebrny.

P. Stanisław P i e ń c z y k o w s k i, właściciel Stryhaniec, za chów koni roboczych— pięciu klaczy po pół krwi ogierze.

Medale bronzowe.

1) Władysław K u ł a k o w s k i, właściciel Wołosowa za klacz 4-letnią pół krwi.

2) P. C i e l e c k i za klacz wierzchową, gniadą.

Listy pochwalne.

1) Stan. hr. D u n i n B o r k o w s k i właściciel Uhrynowa za zamiłowanie w hodowli koni.

2) Jakób br. R o m a s z k a n właściciel Horodenki za ogiera 2½ letniego, jako reproduktora koni handlowych.

3) Stanisław C z a r n o s z y ń s k i za klacz wierzchową siwą pochodzenia orjentalnego.

(Dokończenie nastąpi.)

Wiedeń, 27. Września. (*Tel. Gaz. Lw.*) W skutek znacznego spędu, który wynosił **4319** sztuk wołów, ceny spadły. Przypędzono: **1501** wołów galicyjskich, **2830** węgierskich i **183** niemieckich. Płacono od centnara: za woły galicyjskie (tuczone) **31—33** zł., za pastewne woły **25—30** zł., za węgierskie woły tuczone **31—33½** zł., za pastewne **25—30** zł., za niemieckie woły do **33½** zł. **570** wołów nie zdołano sprzedać. Ceny spadły o 1 zł.

OSTATNIA POCZTA.

Presse donosi, że Porta ani nie wysłała *ultimatum* do Belgradu, ani też okólnika do mocarstw, jak to twierdzono na giełdzie i co spowodowało znaczną zniżkę w kursach. Serbia na nowo zaręczyła Porcie zachowanie najściślejszej neutralności i jak najsurowsze obostrzenie kordonu granicznego. Położenie rzeczy nad granicą serbską nie zupełnie usuwa obawy, a to z powodu licznego nagromadzenia się tam ochotników z jednej strony, a baszybożuków z drugiej strony.

Po ukończeniu ćwiczeń wojskowych w Vernon 27. Września, dali ucztę oficerowie francuscy dla zagranicznych oficerów. Gen. Lebrun wzniósł toast na cześć Mac-Mahona, minister wojny Cissey podziękował oficerom zagranicznym za udział ich w ćwiczeniach wojska. Oficer przydzielony do poselstwa szwedzkiego jako dziekan, podziękował za podjęcie obcych oficerów i wyraził życzenia przychylne dla reorganizacyi armii francuskiej.

Kongres katolicki we Florencyi został zamknięty dnia 27. Września. Wyraził on uznanie swoje stowarzyszeniu Jezusowemu. Msgr. Nardi oświadczył, iż Irlandya dokona dzieła O'Connela.

Pogłoska krąży, iż b i s k u p z S e u d e U r g e l uszedł z Alicante i dostał się na jakiś parowiec angielski.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 27. Września. R a d a p a ń s t w a zwołaną została na 19. Października.

Wiedeń, 27. Września. Dwudziestu-siedmiu członków delegacyi węgierskiej zwiedziło wczoraj po południu w towarzystwie ministra wojny i generała Uchatiusa fabrykę dział bronzowo-stalowych w arsenale. Delegaci odeszli po dwugodzinnym pobycie z przekonaniem, że nowe działa ani materyałem ani konstrukcyą nie ustępują działom z lanej stali a przewyższają je pod niejednym względem. Prób strzelania nie robiono, bo nie ma jeszcze gotowych lawet. Próby te odbędą się dopiero za dni 10 lub 14.

W wydziale marynarskim delegacyj skończyła się ogólna dyskusya, jutro rozpoczną się rozprawy nad pojedyńczemi pozycyami.

Szef sekcyjny w ministerstwie handlu K o l b e n s t e i n e r umarł wczoraj wieczór.

Konstantynopol, 28. Września *Agence Havas-Reuter* donosi: Delegaci konsularni austryaccy, niemiecki i włoski przybyli w Piątek wieczór do Mostaru. Powstańcy żądają zawieszenia broni, aby rozmaici naczelnicy band mogli się zgromadzić i obradować nad punktami zażaleń i życzeń, które mają być przedłożone komisarzowi Wysokiej Porty. Główną trudnością dla konsulów było wyszukanie band powstańczych. Między bandami panuje zamieszanie; i nie podobna było znaleźć konsulom między dowódcami kogoś, coby miał wpływ znaczniejszy na rokoszan. Powstańcy podzieleni są na małe bandy, których naczelnicy widocznie tylko mały mają wpływ na polityczną stronę wypadków. Do rokowań z Serverem-baszą musiałaby więc każda banda wysyłać swego delegata. W razie przyzwolenia na zawieszenie broni zjechaliby się ci delegaci z Serwerem-baszą i z konsulami na jakimś punkcie granicy austryackiej lub czarnogórskiej i powstańcy przedłożyliby swe życzenia, które wydają się być umiarkowanemi. I tak żądają oni przypuszczenia chrześcian jako świadków przed sądami, wyboru władzy policyjnej z pośród mieszkańców, ograniczenia stałych podatków do pewnej stopy procentowej i t. p. — domagają się jednak także, aby mocarstwa dały gwarancyę przeprowadzenia refom. Ponieważ to ostatnie żądanie nie da się obecnie spełnić, więc reprezentanci mocarstw północnych po naradzeniu się z reprezentantami innych mocarstw na zgromadzeniu odbytem w poselstwie rossyjskiem uchwalili polecić swym konsulom, aby odbyli konferencyę między sobą i z Serwerem-baszą i przedłożyli posłom praktyczny projekt pojednawczy. Gdy uchwałę tę zakomunikowano innym posłom, oświadczył poseł francuski, że ją akceptuje i że do tego kroku przyłączy się w obrębie najściślejszych granic nieinterwencyi. Posłowie Anglii i Włoch oświadczyli przeciwnie, że uważają misyę konsularną za skończoną, że jednak doniosą rządom swym o tej propozycyi.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński**

Nadesłane.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że nasi dotychczasowi zastępcy dla ***Galicyi***, panowie ***Lamm*** i ***Kohn we Lwowie***, urząd swój z dniem dzisiejszym złożyli.

Wiedeń, dnia 21. Września 1875.

Dyrekcya austr. „Gresham."

OD EKSPEDYCYI.

Do dzisiejszego numeru dołącza się szósty ***Katalog*** książek polskich ***Księgarni Polskiej***.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 27. Września

Hotel Angielski:
Pp. K. Kolarzowski z Doliny. — W. Waygart z Przemyśla. — W. Płocki z Jawcza. — K. Poten. z Olszanki.

Hotel Żorza.
Pp. W. Laurent z Kalińca. — Z. Skrzyński z Borek. — J. Szumski z Przemyśla. — M. Varnav z Multan. — S. Wołoszynowski z Rossyi. — J. Stankovic z Jaworowa.

Hotel Europejski.
Pp. J. hr. Skala z Huilic. — J. Kokurewicz z Olejowa. — M. Srokowski z Bybła. — L. Winkler z Krakowa. — Z. Wiśniewski z Brzeżan. — J. Trompeteur z Czerniowiec.

Hotel Kuhna:
Pp. Karol Matkowski z Brzeżan.

Odjechali ze Lwowa.
dnia 27. Września
Pp. W. O'Connor do Krakowa. — Dr. H. Maks do Złoczowa. — I. Grokowski do Oserdowa. — J. Kellermann do Tryńczy. — J. Morawski do Sawałusk. — A. Stecki do Srodopolca. — K. Tuczyński do Skoryka.

Spostrzeżenia meteorologiczne
zdnia 28. Września 1875.
Barometr 737·01mm. Psychrometr suchy + 10·63°C. Psychrometr wilgotny + 9·75°C. Prężność pary 8.6 mm. Wilgoć 91%. — Zachmurzenie 9. Wiatr SW3. Ozon 3. Temperatura powietrza + 8·5°Rm.
Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. (poc. min. 3iąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 55 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy);

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.
Lwów, dnia 27. Września 1875

	płacą zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę. (z kuponem)				
Kolej gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211	—	211	
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	138	—	140	—
Banku hip. gal. po 200 zł.	242		244	—
Banku kredyt. galic. po 200 zł.	216	-	216	-
2. Listy zast. za 100 zł. (Oprócz kupona b.)				
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	86	90	87	10
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	79	—	79	75
4-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.	86	80	87	50
Banku hipoteczn. gal.	92	65	93	40
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	99	—	100	50
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc. los. w 15 lat.	90	15	91	30
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	86	20	87	
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	92	25	93	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	4	75	6	25
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	14	5	24
„ cesarski	5	20	5	30
Napoleond'or	8	86	8	95
Pół imperyał rossyjski	8	97	9	16
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	66
„ „ papierowy	1	51 2/4	1	53
Pruskie bilety kasowe	1	64 1/	1	65 3/4
Srebro	101	50	103	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 24 Września 1875

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	70 15	70.25
„ „ w srebrze	73 70	73 90
Losy z r. 1839 cała	278.—	281.—
„ „ 1839 piąta część	244.—	246 —
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	105.	105 3
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc	113.	113.95
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	117.20	117 40
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134 —	134.75
Renty Como po 42 lir. austr.	22.75	23 25

2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	85.—	85.50
Galicyi	86.25	86 75
Niższej Austryi	98 50	99.—
Siedmiogrodu	78.75	79 25
Węgier	81.35	81.50

3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	105.60	105.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	212.60	212.80
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	675.—	685.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	238.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	910.—	912.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	338.—	340.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m. k.	175.50	176.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w a.	1755.	1757.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	218.50	218.75
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	138.25	138 5
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m.	276 —	277 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	104.25	104.60
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	—	—

4. Listy zast. losowane. (za 100 zł)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	99.40	99.65
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ 20 „ 7-prc.	99.50	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	91.75	92.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	78.70	79.
„ „ „ po 5 prc.	87.—	88.25
Gal banku hipot. po 6 prc.	92 80	93
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proc	99 80	100.20
Bank. narod po 5 prc.	—.—	—.—
Węg tow. ziem. po 5 i pół prc.	87.—	87.25
„ „ „ po 5 prc.	92,50	93. -
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	75.—	75.50
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	25.10	26.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	100.—	100.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	94.50	—.—
Kol gal Kar. Ludw. po 300 zł. 5 pro	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	96 75	97. 5
„ „ „ „ III. „	96.75	97.2
Kol. lwow.-czern. jas. III emisyi à 300 zł 5-prc. w srebr.	78 0	78.75
Węg gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	78 —	78 50
6. Losy.		
Inst kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	165.7	166.25
Clarego po 40 zł. m. k.	25.—	26.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m k	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13. -
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.20	26 70
Palfiego po 40 zł. m k.	25.—	26.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	15.15
Salma po 40 zł. m. k.	36.—	36 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a.	15 25	15.75
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	110.50	111.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	56.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	19.50	20.50
Windischgratza po 20 zł. m. k	23.—	23.75

Weksle (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92 85	92.95
Augsburg za 100 zł. w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p n.	54 45	54.50
Hamburg za 100 M. B.	54.50	54 80
Londyn za 10 ft. szt.	111.75	111.85
Paryż za 100 fr	44 20	44.50
Kurs złota.		
Dukat ces mon.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5 30 —	5 30.50
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.92 —	8 92.50
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	101 90	102 —

Telegrafowany kurs wiedeński.
Dnia 25. Września 1875.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	70	—
„ „ „ w srebrze	73	10
Losy z 1860 roku	111	75
Akcye banku wiedeńskiego	906	—
„ „ kredytowego	207	40
Londyn 10 funtów szterlingów	111	70
Srebro	101	95
Napoleond'or	8	92
Dukat	5	31 1/2
100 Marek	55	15

(3640 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 15711. Celem wydzierzawienia podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na lata 1876. 1877 i 1878. z zastrzeżeniem wypowiedzenia tej dzierzawy przed upływem ostatnich 2 lat, lub bez tegoż zastrzeżenia odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu:

Pozycya	Dla okręgu dzierzawnego	Objekt dzierzawy	Cena wywołalna złr.	Licytacya odbędzie się dnia	Przed południem lub po południu	w
1	Borszczów	mięso	815	25. Października 1875	przed południem od 8—12	Kołomyji przy c. k. powiatowej Dyrekcci skarbu.
2	Mielnica	mięso	1.750	25. Października 1875	po południu od 2—5	
3	Kołomyja połączona z Jabłonowem i Peczeniżynem	mięso	17.000	26. Października 1875	przed południem od 8—12	
4	Kołomyja	wino	700	26. Października 1875	po południu od 2—5	
5	Obertyn	mięso	1.436	27. Października 1875	przed południem od 8—12	
6	Tłuste i Uściеczko	mięso	2.842	27. Października 1875	po południu od 2—5	
7	Zaleszczyki	wino	492	28. Października 1875	przed południem od 8—12	

Jako wadyum składa się 10 proc. ceny wywołalnej. Pisemne w wadyum zaopatrzone oferty należy do 2 godziny po południu dniem przed ustną licytacyą do rąk Naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi złożyć. Bliższe warunki licytacyi można w pominionej Dyrekcyi przejrzeć.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kołomyja dnia 21. Września 1875.

(3724 1—3) **Konkurs.**

L. 836. Celem obsadzenia przy c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie posady c. k. kancelisty w XI. klasie rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Podania zaopatrzone dowodami z nabytej praktyki manipulacyjnej przy c. k. władzach kierujących, znajomości języków krajowych, uzdolnienia do służby rządowej, i dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść w przepisanej drodze urzędowej do 25. Października 1875. do Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen.

Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen.

Bolechów dnia 23. Września 1875.

(3738 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 47721 Na dniu 20. Października b r rozpocznie się we Lwowie bezpłatny kurs przygotowawczy dla kandydatów na cymentników, i trwać będzie 4 do 5 tygodni.

Kandydaci, którzyby chcieli na ten kurs uczęszczać, mają wnieść swe podania do c. k. Namiestnictwa na ręce swych przełożonych, albo na ręce dotyczących c. k. Starostw a to najpóźniej do dnia 5. Października b. r.

W podaniu winien kandydat udowodnić, do jakich szkół uczęszczał, i którą klasę ukończył, jakoteż nadmienić czy zajmował się sprawami sprawdzania miar i wag i przy którym urzędzie.

Liczba uczestników tego kursu ograniczoną jest na 30 osób.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 24. Września 1875.

(3684 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 1633. Dnia 26. Października 1875. odbędzie się w kancelaryi c. k. zarządu kasy procentowej w Krynicy publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych z wykluczeniem ustnej licytacyi, w celu wydzierzawienia prawa propinacyi do państwa Muszyny należącej, na czas od 1. Stycznia 1876 do ostatniego Grudnia 1878 r. według podziału miejscowości w następujących 7 sekcyach, albo pojedyńczemi sekcyami, albo łącznie według wyboru sekcyi przez oferentów.

Jako cenę wywołania rocznego czynszu ustanawia się:

a) dla I. sekcyi z posiadłością dworską Muszyna i z wyszynkiem w ratuszu na kwotę 1312 złr. 28 cnt.
b) dla II. sekcyi z posiadłościami Andrejówka, Dubne, Leluchów, Milik, Żegestów, Szczawnik, Wierchomla mała, Złockie i Zubrzyk na kwotę 1355 zł- 21 ct.
c) dla III. sekcyi z posiadłościami Powroźnik, Wójkowa i Jastrzębik na kwotę 778 złr. 82 cnt.
d) dla V. sekcyi z posiadłościami Mochnaczka wyżna i niżna i Muszynka z posiadłością dworską Tylicz z gruntem 7 morgów 73 kwadr. sążni i domem szynkowym na rynku w Tyliczu na kwotę 1330 złr. 69 cnt.
e) dla VI. sekcyi z posiadłościami Izby, Banica, Czertyżna, Czyrna i Piorunka z domem zajezdnym w izbach na kwotę 642 złr. 46 cnt.
f) dla VII. sekcyi z posiadłościami Śnietnica, Brunary wyżne i niżne, Stawisza, Czarna i Jaśkowa z karczmą w Śnietnicy na kwotę 833 złr. 33 cnt.
y) i dla VIII. sekcyi z posiadłości Florynka Berest, Polany, Wawkli i Kumianna z gruntem 1288 kwadr. sążni, karczmą i zajazdem w Florynce ra kwotę 836 złr. 33 cnt.

Mający chęć licytowania, muszą do 6 godziny wieczór, przed dniem wypisanej licytacyi pisemne, opieczętowane z dołączeniem 10 proc. wadyum od cen ustanowionych, z deklaracyą zaopatrzone pisemne oferty, że im warunki licytacyjne dobrze są znane, do c. k. Zarządu kasy procentowej w Krynicy wniesione. Rozpieczętowanie tych wniesionych ofert nastąpi w dniu 26. Października 1875 o 8mej godzinie zrana, wobec ustanowionej do tego komisyi. Kaucya wynosi połowę rocznego czynszu dzierzawnego, a raty dzierzawne muszą miesięcznie naprzód zgóry być uiszczane.

Bliższe warunki licytacyi można w zarządzie wymienionym przejrzeć.

Od c. k. Zarządu kasy procentowej.

Krynica dnia 9. Września 1875.

(3676 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 3805. Dnia 7. Października, 4 Listopada i 25. Listopada 1875. każdą razą o 10 godzinie rano, przedsięwziętą zostanie egzekucyjna sprzedaz realności nr. 92 w Zembrzycach położonej, Maryanny Skalskiej własnej, na zaspokojenie długu 50 złr. zpn przez Marcina i Rozalię Daubow wywalczonego, a to na dwóch pierwszych terminach za lub powyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś poniżej.

Za cenę wywołania służy 335 zł. której 10 proc. jako wadyum przed licytacyą, 1/3 część zaraz po licytacyi, resztę zaś w 14 dniach kupujący złożyć winien.

Dalsze warunki, akt opisania i oceniemia wolno tutaj przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków 4. Września 1875.

(3698 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 6016. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności małoletnich po Joannie Olniowej pozostałych dzieci 1000 zł. przedsięweżmie przymusową sprzedaż realności pod l. 208 w Lipniku położonej, do Jana Thena należącej, w dniu 28. Września i 28. Października 1875. zawsze o godzinie 10tej przedpołudniem.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 289 złr. 6½ ct. w. a. poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 29 złr. Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała dnia 20. Sierpnia 1875

(3687 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1254. C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku uwiadamia, iż w dniach 8. Października i 28. Października 1875 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż gruntu pod Nr. k. 284 we wsi Bukowsku położonego 1½ morga obejmującego, na 60 złr. w. a. oszacowanego, Elżbiety Zytka czyli Kwarciak własnego na rzecz Szabsy Millera celem ściągnięcia kwoty 14 złr. 40 ct a. w. z pn.

Warunki licytacyi tej przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Bukowsko 8. Września 1875.

(3695 2-3) **Obwieszczenie.**

Nr. 5481. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 268 daw. 43 now., 260 d. 44 n, 270 d. 45 n. na przedmieściu Białej położonych, do masy konkursowej Jerzego Thetschla i Jana Thetschla należących w dniu 12. Października 1875 i w dniu 12. Listopada 1875 zawsze o godzinie 10. przed południem. Cena wywołania tych realności wynosi łączną kwotę 11.500 złr. poniżej której takowe na powyższych terminach sprzedane nie będą. Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w ilości 1150 złr.

Reszta warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej lub u adwokata Dra Ehrlera w Białej zarządzcy upadłości firmy „braci Thetschel."

Biała dnia 20. Sierpnia 1875.

(3700 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2856. Na zaspokojenie pretensyi Dawida Kosa w kwocie 200 złr. zpn. nastąpi dnia 11. Października, dnia 9. Listopada i dnia 7. Grudnia 1875 przymusowa sprzedaż realności Jakóba i Chany Blanków pod l. 25 i 26 w Niedzwiadzie. Cena wywołania wynosi 250 złr. wadyum 25 złr. w. a. Akta opisania i oszacowania tudzież resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica 26. Sierpnia 1875.

(3702 2—3) **Edykt.**

Nr. 4990. W dniu 11. Października, 8. Listopada, 16. Grudnia 1875 każdą razą o 10. rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego pod L. 8. rep. 116 w Nowojowej górze położonego, Jakóba Sarka własnego, ciała tabularnego niestanowiącego.

Cenę kupna stanowi suma 1150 złr. w. a. wadyum 115 złr. w. a. w gotówce. Dalsze warunki przejrzą chęć kupna mający w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 13. Wrześuia 1875.

(3697 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6015. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności małoletnich po Joannie Olniowej pozostałych dzieci 1000 złr. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 197/279 w Lipniku położonej, po Jana Thera należącej, w dniu 28. Września i 28. Października 1875. zawsze o godzinie 10tej przed południem.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 3228 złr. 93 cnt. w. a poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 323 złr. Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała dnia 20. Sierpnia 1875.

(3666 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1841 C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli uwiadamia, że na zaspokojenie sumy 90 złr. a. w. zpn. przez Keile Oher przeciw Mikołajowi Czupil wywalczonej, przymuowa sprzedaż realności l. k. 24/20 40. w Suszycy małej położonej na dniu 4., 18. Października i 8. Listopada 1875. o godzinie 10 rano się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 370 złr. a. w. wadyum zaś 37 złr. a. w.

Starasól 4. Lipca 1875.

(3701 2—3) **Edykt**

L. 4345. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Pasierbka od Jana Hankusa i wspólników przysądzonej w ilości 100 złr. zpn. dozwoloną została publiczna sprzedaż realności w Bujakowie pod N. k. 46 położonej do masy spadkowej ś. p. Józefa Hankusa należącej i że licytacya ta odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Kętach w 3 terminach, a mianowicie w dniu 18. Października, 15 Listopada i 13. Grudnia 1875 r. każdą razą o godzinie 10tej rano. Cenę wywołania stanowi suma 300 złr. Protokoły zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej, a wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Białej. Dla wszystkich interesentów z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadowych, którzyby jakiekolwiek prawa do sprzedać się mającej realności uzyskali, ustanowionym został kuratorem p. Dr. Jan Markl. c. k. notaryusz w Kętach, o czem się wszystkich tych niewiadomych niniejszym edyktem zawiadamia.

Kęty 23. Sierpnia 1875.

(3718 2—3) **Konkurs.**

Nr. 20167. Posada ekspedienta pocztowego w Kamieniu za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. Płaca roczna 150 złr., ryczałt kancelaryjny 40 złr. i ryczałtowe roczne wynagrodzenie 820 złr. za utrzymywanie codziennie dwurazowej jazdy posłańczej do Sokołowa i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 24. Września 1875.

(3699 2—3) **Edykt.**

Nr. 3354. C. k. Sąd powiatowy w Brzesku podaje do wiadomości, że na dniu 18. Października 1875, 16. Listopada 1875 i 17. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10. rano odbędzie się w tymże Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności Bartłomieja Jacoszka pod Nr. 94 i 14 w Okocimie położonej. Cena wywołania jest 620 złr. w. a. Bliższe warunki licytacyjne są w registraturze tutejszej do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 10. Września 1875.

(3678 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 9579. Niniejszem ogłasza się konkurs na opróżnioną posadę dyrektora c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie.

Do wymienionej posady przywiązaną jest płaca 1000 złr. dodatek dyrektorski 300 złr., relutum na pomieszkanie 350 złr. połowa dodatku aktywalnego 210 zł., wreszcie prawo do pobierania dodatków kwinkwenalnych.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone dokumentami dotychczasowej służby do Rady szkolnej krajowej najdalej do końca października bieżącego roku.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 20. Września 1875.

(3651 3—3) **Edykt.**

L. 5865. C. k. Sąd delegowany miejski w Nowym Sączu zawiadamia, iż na skutek rekwizycyi c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 10. Lipca 1876. l. 3892 cyw. celem zaspokojenia pretensyi dr Leona Bersona w kwocie 2000 złr. z procentem po 6% od dnia 25. Marca 1860 a następnie po 5% licząc, przyznanemi już kosztami egzekucyjnemi w kwotach 5 złr. 88 cnt. 9 złr. 1 cnt. 10 złr. 32 cnt., 4 złr.. 12 złr. 42 cnt. i 29 złr. 31 cnt. w. a. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 39 w Piątkowej położonej do dłużnika Franciszka Holeniego należącej protokołem do praes. 6 Października 1873 na 6470 złr. w. a. oszacowanej w dwóch terminach a mianowicie w dniu 18. Października i 17. Listopada 1875 każdą razą o godz. 10. rano.

Realność ta na pierwszych dwoch terminach jedynie za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 647 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. Sąd pow. del. miej.

Sowy Sącz 1. Września 1875.

(3663 3—3) **Konkurs.** L. 1599.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela szkoły etatowej w Liszni w powiecie Drohobyckim z roczną płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem. Prawo prezentowania nauczyciela wykonuje Rada szkolna miejscowa.

Kompetujący o pomienioną posadę wnieść mają podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Rady szkolnej okręgowej w Samborze najdalej do końca października 1875.

Z Rady szkolnej okręgowej

Sambor 20. Września 1875.

C. k. Radca Namiestnictwa i Starosta jako Prezydujący.

(3610)

Ogłoszenie licytacyi.

L. 29186. Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że licytacye w celu wydzierżawienia na rok 1876 lub na dwa lata 1876 i 1877 lub wreszcie na trzy lata 1876, 1877 i 1878 rządowych stacyj mytniczych w Galicyi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, które w następnym wykazie są poszczególnione, odbywać się będą w dniach w wspomnionym wykazie bliżej oznaczonych.

Szczegółowe obwieszczenie tyczące się postępowania przy licytacyi, tudzież warunki dzierżawne, przejrzeć można podczas zwykłych godzin urzędowych w Registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, przy tutejszo-krajowych powiatowych Dyrekcyach skarbu, i u wszystkich komisarzy galicyjskiej c. k. straży skarbowej.

Lwów dnia 26 Sierpnia 1875.

Lizitations-Ankündigung.

Z. 29186. Von der k. k. galizischen Finanz-Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die Versteigerung wegen Verpachtung der in dem nachfolgenden Ausweise angeführten Aerarial-Mautstationen Galiziens sammt dem Großherzogthume Krakau für das Jahr 1876 oder auch für die Jahre 1876 u. 1877 oder endlich für die Jahre 1876, 1877 und 1878 an den in dem erwähnten Ausweise näher bezeichneten Tagen stattfinden wird.

Die spezielle Kundmachung über den Vorgang bei diesen Mautlizitationen kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanz-Wach-Kommissären, so wie auch in der Registratur der Finanz-Landes-Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Lemberg den 26. August 1875.

Wykaz rządowych stacyj mytniczych,

których wydzierżawienie w drodze publicznej licytacyi na rok 1876 lub na dwa lata 1876 i 1877 lub też wreszcie na trzy lata 1876, 1877 i 1878 obwieszczeniem z dnia 26. Sierpnia 1875 l. 29186 się rozpisuje.

Liczba porządkowa	c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu	Nazwa: Stacyi mytniczej i jej właściwość (do wydzierżawienia na rok 1876, albo na dwa lata 1876 i 1877; albo też na trzy lata 1876, 1877 i 1878)	Nazwa: gościńca	Stopa taryfy: Myto drog. od mil	Stopa taryfy: Myto mo-stowe podług klasy	Cena wywołania na rok jeden w austr. walucie Złr.	Licytacya będzie się odbywać przy c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu: w	dnia
1	KRAKÓW	Kraków myto mostowe w Podgórzu	na Wiśle	—	III	19000	KRAKÓW	5 październ. 1875
2		Rybaki pod Krakowem przewóz	na Wiśle	—	II	1800		jak wyżej
3		Bibice myto drogowe	Warszawski gościniec	1	—	1800		jak wyżej
4		Prokocin myto drogowe	kommercyalny	3	–	6500		jak wyżej
5		Borek myto drogowe	uboczny gościniec Krakowski	3	—	7000		jak wyżej
6		Zabawa myto drogowe	kommercyalny	2	—	2717		jak wyżej
7		Lipnik myto drogowe	Wiedeński główny gościniec	3	–	3017		6 październ. 1875
8		Mikłuszowice myto drogowe i mostowe	Karpacki główny gościniec	2	II	9377		jak wyżej
9		Pietrzykowice myto drogowe i mostowe	dtto	2	III	9217		jak wyżej
10		Łęki myto drogowe	Oświęcimsko-pruski główny gościniec	2	—	2400		jak wyżej
11		Babice koło Oświęcima myto drogowe i most.	Oświęcimsko-pruski uboczny gościniec	2	III	8600		jak wyżej
12		Oświęcim myto drogowe	Nadwiślański równoległy gościniec	2	—	1721		jak wyżej
13		Zator myto drogowe	Nadwiślański równoległy gościniec	2	—	701		7 październ. 1875
14		Zator myto mostowe	na rzece Skawa	—	III	490		jak wyżej
15		Brzeszcze czyli Budy myto drogowe	Nadwiślański równoległy gościniec	1	—	450		jak wyżej
16		Gdów myto drogowe	Wiedeński główny gościniec	2	—	1865		jak wyżej
17		Wadowice myto drogowe i mostowe	dtto	2	III	2910		jak wyżej
18		Andrychów myto drogowe	dtto	2	—	3115		jak wyżej
19		Kobiernica myto mostowe	dtto	—	III	2417		jak wyżej
20		Komorowice myto drogowe i mostowe	Nadwiśl. równ. gość. wojsk przez rzekę Białę	2	I	1415		11 paźdz. 1875
21		Kocierz myto drogowe i mostowe	Żywiecko-węgierski główny gościniec	2	II	362		jak wyżej
22		Szarów w Kłaju myto drogowe	wojskowy gościniec równoległy	2	—	626		jak wyżej
23		Brzeźnica myto drog.	Nadwiślański równoległy gościniec	2	—	400		jak wyżej
24		Skawina myto drogowe	dtto	1	—	300		jak wyżej
25		Skawina myto mostowe	Nadwiśl. równ. gość. na rzece Skawinka	—	II	600		jak wyżej
26		Okrajnik myto drogowe	Karpacki równoległy gościniec	2	—	400		jak wyżej
27		Zwardoń myto drogowe i mostowe	Żywiecko-węgierski główny gościniec	3	III	2224		12 paźdz. 1875
28		Kuków myto drogowe i mostowe	Karpacki główny gościniec	2	III	1700		jak wyżej
29		Izdebnik myto drogowe i mostowe	Wiedeński główny gościniec	2	II	400		jak wyżej
30		Biertowice myto drogowe i mostowe	dtto	2	–	812		jak wyżej
31		Biała myto drogowe	Wiedeń. główny gość. przez rzekę Białę	—	I	5588		jak wyżej
32	NOWY SĄCZ	Biecz myto drogowe	Karpacki główny gościniec	2	—	1200	NOWY SĄCZ	5 paźdz. 1875
33		Chełmiec myto mostowe	dtto	—	III	4450		jak wyżej
34		Cieniawa myto drogowe	dtto	3	—	2400		jak wyżej
35		Ciężkowice myto mostowe	Zakluczyński równoległy gościn wojskowy	—	III	1300		jak wyżej
36		Chruślice myto drogowe	Karpacki główny gościniec	3	—	2700		jak wyżej
37		Dobra myto drogowe i mostowe	dtto	2	III	1000		6 paźdz. 1875
38		Gorlice myto drogowe	dtto	2	—	2500		jak wyżej
39		Grybów myto drogowe	dtto	2	—	1100		jak wyżej

Ausweis über die Aerarial-Weg- und Brücken- dann Überfuhrs-Mautstationen

deren versteigerungsweise Verpachtung entweder auf das Sonnenjahr (Kalenderjahr) 1876 allein oder auf die zwei Sonnenjahre 1876 und 1877, oder endlich auf die drei Sonnenjahre 1876, 1877 und 1878 mittelst der Kundmachung von 26. August 1875 Zl. 29186 ausgeschrieben wird.

Posten-Zahl	der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion	Name: der Mautstation und ihrer Eigenschaft (zur Verpachtung entweder auf das Jahr 1876 allein, oder auf zwei Jahre 1876 und 1877, oder endlich auf die drei Jahre 1876, 1877 und 1878)	Name: des Straßenzuges	Tarifsätze: Wegmaut für Meilen	Tarifsätze: Brückenmaut nach der Klasse	Ausrufspreis in Gulden österr. Währung auf Ein Jahr	Die Lizitation wird abgehalten bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion: in	am
1	KRAKAU	Krakau Brückenmaut in Podgórze	über die Weichsel	—	II.	19000	KRAKAU	5 Oktber 1875
2		Rybaki bei Krakau Überfuhr	dtto	—	II	1800		dtto
3		Bibice Wegmaut	Warschau'er Hauptstrasse	1	—	1800		dtto
4		Prokocin Wegmaut	Kommerzialstrasse	3	—	6500		dtto
5		Borek Wegmaut	Krakau'er Verbindungsstrasse	3	—	7000		dtto
6		Zabawa Wegmaut	Kommerzialstrasse	2	—	2717		dtto
7		Lipnik Wegmaut	Wiener Hautpstrasse	3	—	3017		6. Oktober 1875
8		Mikłuszowice Weg- und Brückenmaut	Karpathen Hauptstrasse	2	II	9377		dtto
9		Pietrzykowice Weg- und Brückenmaut	dtto	2	III	9217		dtto
10		Łęki Wegmaut	Oświęcim'er Haupstrasse	2	—	2400		dtto
11		Babice bei Oświęcim Weg- und Brückenmaut	Oświęcim'er Verbindungsstrasse	2	III	8600		dtto
12		Oświęcim Wegmaut	Weichsel Parallelstrasse	2	—	1721		dtto
13		Zator Wegmaut	Weichsel Parallelstrasse	2	—	701		7. Oktober 1875
14		Zator Brückenmaut	über den Skawa Fluß	—	III	490		dtto
15		Brzeszcze vel Budy Wegmaut	Weichsel Parallelstrasse	1	—	450		dtto
16		Gdów Wegmaut	Wiener Hauptstrasse	2	—	1865		dtto
17		Wadowice Weg- und Brückenmaut	dtto	2	III	2910		dtto
18		Andrychow Wegmaut	dtto	2	—	3115		dtto
19		Kobiernica Brückmaut	Wiener Hauptstrasse	—	III	2417		dtto
20		Komorowice Weg- und Brückenmaut	Weichs. Paral. Milit.-str. über den Biała Fluß	2	I	1415		11. Oktober 1875
21		Kocierz Weg- und Brückenmaut	Saybuscher ungarische Hauptstrasse	2	II	362		dtto
22		Szarów in Kłaj Wegmaut	Militär Parallelstrasse	2	—	626		dtto
23		Brzeźnica Wegmaut	Weichsel Parallelstrasse	2	—	400		dtto
24		Skawina Wegmaut	dtto	1	—	300		dtto
25		Skawina Brückenmaut	Weichsel Parallelstrasse über Skawinka Fluß	—	II	600		dtto
26		Okrajnik Wegmaut	Karpathen Hauptstrasse	2	—	400		12. Oktober 1875
27		Zwardoń Weg- und Brückenmaut	Saybuscher ungarische Hauptstrasse	3	III	2224		dtto
28		Kuków Weg- und Brückenmaut	Karpathen Hauptstrasse	2	III	1700		dtto
29		Izdebnik Weg- und Brückenmaut	Wiener Hauptstrasse	2	II	400		dtto
30		Biertowice Wegmaut	dtto	2	—	812		dtto
31		Biała Brückenmaut	Wiener Hauptstrasse über den Biała Fluß		I	5588		dtto
32	NEU SANDEC	Biecz Wegmaut	Karpathen Hauptstrasse	2	—	1200	NEU SANDEC	5. Oktober 1875
33		Chełmiec Brückenmaut	dtto	—	III	4450		dtto
34		Cieniawa Wegmaut	dtto	3	—	2400		dtto
35		Ciężkowice Brückenmt.	Zakluczyn'er Militär-Parallelstrasse	—	III	1300		dtto
36		Chruślice Wegmaut	Karpathen Hauptstrasse	3	—	2700		dtto
37		Dobra Weg- und Brückenmaut	dtto	2	III	1000		6. Oktober 1875
38		Gorlice Wegmaut	dtto	2	—	2500		dtto
39		Grybów Wegmaut	dtto	2	—	1100		dtto

Liczba porządkowa	c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu	Nazwa: Stacyi mytniczej i jej właściwość	Nazwa: gościńca	Stopa taryfy: Myto drog. od mil	Stopa taryfy: Myto mostowe według klasy	Cena wywołania na rok jeden w austr. walucie Złr.	Licytacya będzie się odbywać przy c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu: w	dnia	Posten-Zahl	der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion	Name der Mautstation und ihrer Eigenschaft	Name des Straßenzuges	Tarifsätze: Wegmaut für Meilen	Tarifsätze: Brückenmaut nach der Klasse	Ausrufspreis in Gulden österr. Währung auf Ein Jahr	Die Lizitation wird abgehalten bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion: in	am
		do wydzierżawienia na rok 1876, albo na dwa lata 1876 i 1877; albo też na trzy lata 1876, 1877 i 1878									zur Verpachtung entweder auf das Jahr 1876 allein, oder auf zwei Jahre 1876 und 1877, oder endlich auf die drei Jahre 1876, 1877 und 1878						
40	NOWY SĄCZ	Jordanów myto drogowe i mostowe	Karpacki główny gościniec	3	II	2400	NOWYM SĄCZU	6. paźdz. 1875	40	NEU SANDEC	Jordanów Weg- und Brückenmaut	Karpathen Hauptstrasse	3	II	2400	NEU SANDEC	6. Oktober 1875
41		Krzyżowa myto most.	detto	—	III	4100		jak wyżej	41		Krzyżowa Brückenmaut	btto	—	III	4100		btto
42		Maków myto drogowe i mostowe	detto	2	III	3600		jak wyżej	42		Maków Weg- und Brückenmaut	btto	2	III	3600		btto
43		Mszana dolna myto drogowe	detto	2	—	1000		7. paźdz. 1875	43		Mszana dolna Wegmaut	btto	2	—	1000		7. Oktober 1875
44		Mszana dolna myto mostowe	detto	—	III	800		jak wyżej	44		Mszana dolna Brückenmaut	btto	—	III	800		btto
45		Myślenice myto drogowe i mostowe	Wiedeński główny gościniec	3	III	2650		jak wyżej	45		Myślenice Weg- und Brückenmaut	Wiener Hauptstrasse	3	III	2650		btto
46		Gorlice myto drogowe i most. w Pachówce	Żmigrod Gorlicki wojskowy gościniec	2	II	1200		jak wyżej	46		Gorlice Weg- und Brückenm. in Pachówka	Żmigród — Gorlic'er Militärstrasse	2	II	1200		btto
47		Spytkowice myto drogowe	Węgierski główny gościniec	2	—	806		jak wyżej	47		Spytkowice Wegmaut	Ungarische Hauptstrasse	2	—	806		btto
48		Szymbark myto mostowe	Karpacki główny gościniec	—	III	1300		jak wyżej	48		Szymbark Brückenmaut	Karpathen Hauptstrasse	—	III	1300		btto
49	TARNÓW	Książnica myto mostowe	Wiedeńsko-Lwowski główny gościniec	—	III	2425	TARNOWIE	5. paźdz. 1875	49	TARNOW	Książnice Brückenmaut	Wien-Lemberg'er Hauptstrasse	—	III	2425	TARNOW	5. Oktober 1875
50		Bochnia myto drogowe	detto	2	—	1750		jak wyżej	50		Bochnia Wegmaut	btto	2	—	1750		btto
51		Brzesko myto drog. i most. w Jadownikach	detto	2	II	1950		jak wyżej	51		Brzesk Weg- und Brückenmaut in Jadowniki	btto	2	II	1950		btto
52		Wojnicz myto drog. i most. w Łukanowic.	detto	1	III	4460		jak wyżej	52		Wojnicz Weg- und Brückenmaut in Lukanowice	btto	1	III	4460		btto
53		Tarnów myto drogowe w Rzędzinie	detto	3	—	6810		jak wyżej	53		Tarnów Wegmaut in Rzędzin	btto	3	—	6810		btto
54		Pilzno myto drog. i most. w Łabudziu	detto	2	III	4160		jak wyżej	54		Pilzno Weg- und Brückenmaut in Łabudzie	btto	2	III	4160		btto
55		Zawada myto drogowe w Nagawczynie	detto	2	—	1110		6 paźdz. 1875	55		Zawada Wegmaut in Nagawczyna	btto	2	—	1110		6. Oktober 1875
56		Łapanów myto drogowe i mostowe	Gdowsko Gorlicki gościniec wojskowy	2	III	835		jak wyżej	36		Łapanów Weg- und Brückenmaut	Gdów — Gorlic'er Militärstrasse	2	III	835		btto
57		Lipnica murowana myto drogowe	detto	2	—	210		jak wyżej	57		Lipnica murowana Wegmaut	btto	2	—	210		btto
58		Niepołomice myto mostowe	Gościniec salinarny	—	II	240		7. paźdz. 1875	58		Niepołomice Brückenmaut	Salinenstrasse	—	II	240		7. Oktober 1875
59		Proszówki myto mostowe	2gi gościniec salinar. Bocheńsko-sierosławic.	—	III	1410		jak wyżej	59		Proszówki Brückenmaut	2te Bochnia Sierosławic'er Salinenstrasse	—	III	1410		btto
60		Sierosławice myto drogowe i mostowe	detto	2	I	400		jak wyżej	60		Sierosławice Weg- und Brückenmaut	btto	2	I	400		btto
61		Jaworze myto drogowe i mostowe	Uboczny Jasielsko-Pilzneński	1	III	5410		jak wyżej	61		Jaworze Weg- und Brückenmaut	Jasło-Pilsner Verbindungsstrasse	1	III	5410		btto
62	RZESZÓW	Rzeszów myto drogowe i mostowe	Wiedeński główny gościniec	2	III	7107	RZESZOWIE	5. paźdz. 1875	62	RZESZOW	Rzeszów Weg- und Brückenmaut	Wiener Hauptstrasse	2	III	7107	RZESZOW	5. Oktober 1875
63		Przybyszówka myto drogowe	detto	1	—	1000		jak wyżej	63		Przybyszówka Wegmaut	btto	1	—	1000		btto
64		Sędziszów myto drogowe	detto	3	—	1550		jak wyżej	64		Sędziszów Wegmaut	btto	3	—	1550		btto
65		Głuchów myto drogowe	detto	2	—	1300		6. paźdz. 1875	65		Głuchów Wegmaut	btto	2		1300		6. Oktober 1875
66		Przeworsk myto drogowe	detto	2	—	1350		jak wyżej	66		Przeworsk Wegmaut	btto	2	—	1350		btto
67		Przeworsk myto mostowe	detto	—	I	950		jak wyżej	67		Przeworsk Brückenmaut	btto	—	I	950		btto
68	PRZEMYŚL	Jarosław myto drogowe	detto	2	.	3500	PRZEMYŚLU	5. paźdz. 1875	68	PRZEMYŚL	Jarosław Wegmaut	btto	2	—	3500	PRZEMYŚL	5. Oktober 1875
69		Skołoszów myto drogowe	detto	2	—	1200		jak wyżej	69		Skołoszów Wegmaut	btto	2	—	1200		btto
70		Przemyśl Nr. 1. myto drog. ku Radymnu	detto	2		12540		jak wyżej	70		Przemyśl Nr. 1 Wegmaut gegen Radymno	btto	2	—	12540		btto
		Przemyśl Nr. 2 myto drog. ku Rzeszpolu	Główny węgierski gościniec ku Dukli	2				jak wyżej			Przemyśl Nr. 2 Wegmaut gegen Rzeczpole	Ungarische Hauptstrasse gegen Dukla	2	—			btto
		Przemyśl Nr. 3. myto drog. ku Dobromil	Dobromilski uboczny gościniec	2	—			jak wyżej			Przemysl Nr. 3 Wegmaut gegen Dobromil	Dobromil'er Verbindungsstrasse	2	—			btto
		Przemyśl Nr. 4 m. drog. i most. ku Kolasie	Wiedeński główny gościniec	2	I			jak wyżej			Przemysl Nr. 4 Weg- u Brückm. gegen Kolasa	Wiener Hauptstrasse	2	I			btto
71		Przemyśl myto most. na rzece Sanie	detto	—	III	7005		jak wyżej	71		Przemyśl Brückenmaut über den San-Fluß	btto	—	III	7005		btto
72		Szechinie myto drogowe	detto	2	—	900		6. paźdz. 1875	72		Szechynie Wegmaut	btto	2	—	900		6. Oktober 1875
73		Mościska myto drogowe i mostowe	detto	2	I	1706		jak wyżej	73		Mościska Weg- und Brückenmaut	btto	2	I	1706		btto
74		Sądowa Wisznia myto drogowe	detto	3	—	1405		jak wyżej	74		Sądowa Wisznia Wegmaut	btto	3	—	1405		btto
75		Radymno myto mostowe	Jaworowski uboczny gościniec	—	III	2805		jak wyżej	75		Radymno Brückenmaut	Jaworow'er Verbindungsstrasse	—	III	2805		btto
76		Dunkowice myto drogowe	detto	2	—	1260		jak wyżej	76		Duńkowice Wegmaut	btto	2	—	1260		btto
77		Młyny myto drogowe	detto	2	—	605		jak wyżej	77		Młyny Wegmaut	btto	2	—	605		btto
78		Krakowiec myto drogowe i mostowe	detto	2	I	1255		7. paźdz. 1875	78		Krakowiec Weg- und Brückenmaut	btto	2	I	1255		7. Oktober 1875
79		Jaworów myto drogowe	detto	2	—	1900		jak wyżej	79		Jaworow Wegmaut	btto	2	—	1900		btto
80		Podmojsce myto drogowe i mostowe	Dobromilski uboczny gościniec	2	III	1900		jak wyżej	80		Podmojsce Weg- und Brückenmaut	Dobromil'er Verbindungsstrasse	2	III	1900		btto
81		Reczpol myto drogowe	Węgierski główny gościniec ku Dukli	2	—	1165		jak wyżej	81		Rzeczpol Wegmaut	Ungarische Hauptstrasse gegen Dukla	2	—	1165		btto
82		Kamionka wołoska (Horajec) myto drogowe	Warszawski główny gościniec	2	—	1320		11. paźdz. 1875	82		Kamionka wołoska (Horajec) Wegmaut	Warschau'er Hauptstrasse	2	—	1320		11. Oktober 8175
83		Rawa ruska myto drogowe i mostowe	detto	2	I	1950		jak wyżej	83		Rawa ruska Weg- und Brückenmaut	btto	2	I	1950		btto
84		Mosty małe myto drogowe i mostowe	detto	3	I	1400		jak wyżej	84		Mosty małe Weg- und Brückenmaut	btto	3	I	1400		btto
85		Dubiecko myto drogowe	Węgierski główny gościniec ku Dukli	2	—	1535		jak wyżej	85		Dubiecko Wegmaut	Ungarische Hauptstrasse gegen Dukla	2	—	1535		btto

Liczba porządkowa	c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu	Nazwa stacyi mytniczej i jej właściwość (do wydzierżawienia na rok 1876, albo na dwa lata 1876 i 1877; albo też na trzy lata 1876, 1877 i 1878)	Nazwa gościńca	Stopa taryfy: Myto drog. od mil	Stopa taryfy: Myto mostowe podług klasy	Cena wywołania na rok jeden w austr. walucie Złr.	Licytacya będzie się odbywać przy c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu: w	dnia
86	LWÓW	Grünthal myto drogowe	Jaworowski	2	—	1417	LWOWIE	5. paźdz. 1875
87		Brodki myto drogowe i mostowe	Werecko-węgierski	2	I	3003		jak wyżej
88		Ludwikówka myto drogowe	detto	2	—	2004		jak wyżej
89		Zimnowoda myto drogowe	Wiedeński główny	1	—	2621		jak wyżej
90		Gródek myto drogowe i mostowe	detto	2	II	2100		jak wyżej
91		Czyżyków myto drogowe i mostowe	Brodzki	2	I	3055		6. paźdz. 1875
92		Doroszów wielki myto drogowe	Warszawski główny	2	—	9375		jak wyżej
93		Wola wysocka myto drogowe	detto	2	—	2620		jak wyżej
94		Rozwadów myto drogowe i mostowe	Werecko-węgierski	2	III	2380		jak wyżej
95		Jamelna myto drogowe i mostowe	Jaworowski gościniec	2	I	4420		jak wyżej
96	BRODY	Jezierna myto drog.	Tarnopolski uboczny	2	—	850	BRODACH	5. paźdz. 1875
97		Zborów myto drogowe	detto	3	—	1650		jak wyżej
98		Brody myto drogowe i mostowe	Brodzki główny	2	I	2776		jak wyżej
99		Podhorce myto drogowe i mostowe	detto	2	I	1200		jak wyżej
100		Nowosiółki myto drogowe	detto	2	—	1165		jak wyżej
		Złoczów Nr. 1. myto drogowe ku Lwowu	detto	2	—			6. paźdz. 1875
101		Złoczów Nr. 2. myto drogowe ku Brodom	detto	2	—	3400		jak wyżej
		Złoczów Nr. 3. myto drog. ku Tarnopolu	Tarnopolski uboczny	2	—			jak wyżej
102		Podhajczyki myto drogowe	Brodzki główny	2	—	2510		jak wyżej
103		Janczyn myto drogowe i mostowe	Brzeżański uboczny	2	II	2425		jak wyżej
104		Przemyślany myto drogowe	detto	2	—	2335		jak wyżej
105	TARNOPOL	Czartorya myto drogowe i mostowe	Tarnopolsko-Czortkowski	2	II	6300	TARNOPOLU	5. paźdz. 1875
106		Krowinka myto drogowe i mostowe	detto	2	II	3500		jak wyżej
107		Mszaniec myto drog.	detto	2	—	1300		jak wyżej
108		Kopyczyńce myto drogowe	detto	2	—	1400		jak wyżej
109		Czortków myto drogowe i mostowe	detto	2	II	3600		jak wyżej
110		Zagrobela myto drogowe	Tarnopolsko-Lwowski	2	—	2001		jak wyżej
111		Brzeżany myto drog.	Brzeżańsko-Monasterzycki	3	—	2570		6. paźdz. 1875
112		Potutory myto drogowe i mostowe	detto	1	II	1709		jak wyżej
113		Podhajce myto drogowe i mostowe	detto	3	I	1807		jak wyżej
114		Dobrowody myto drogowe i mostowe	detto	2	II	1525		jak wyżej
115	KOŁOMYJA	Kułaczyn, myto drogowe i mostowe	Karpacki główny	2	II	2872	KOŁOMYI	5. paźdz. 1875
116		Orelec myto drogowe i mostowe	detto	2	II	2200		jak wyżej
117		Borszczów myto drogowe i mostowe	detto	2	I	2110		jak wyżej
118		Kołomyja ku Łanczynowi myto drogowe	detto	2	—	5500		jak wyżej
119		Iwanowce myto drogowe i mostowe	detto	2	II	8530		jak wyżej
120		Szewelówka myto drogowe i mostowe	detto	2	I	7582		jak wyżej
121		Nadwórna myto drogowe i mostowe	detto	1	III	1219 złr. 69 ct.		6. pazdz. 1875
122		Kołomyja ku Gwoździcowi myto drogowe i mostowe	Horodeński uboczny	2	I	3900		jak wyżej
123		Gwoździec stary myto drogowe i mostowe	detto	2	II	3911		jak wyżej
124		Wierzbowce myto drogowe	detto	2	—	2260		jak wyżej
125		Horodenka myto drogowe	detto	2	—	1260		jak wyżej
126		Uścieczko myto drogowe i mostowe	detto	2	I	1375		jak wyżej
127		Zaleszczyki Nr. 1. myto drogowe	Tarnopolski uboczny	3	—	3700		7. paźdz. 1875
128		Zaleszczyki Nr. 2. myto mostowe, przewoz. i przepustowe	detto	—	III	7300		jak wyżej
129		Tłuste myto drogowe	detto	3	—	2670		jak wyżej
130		Kołomyja ku Jabłonowu myto drogowe i mostowe	Karpacki główny	2	III	8165		jak wyżej
131		Jabłonów myto drogowe i mostowe	Kucki uboczny	2	III	3886 złr. 76 ct.		jak wyżej
132		Kossów myto drogowe i mostowe	detto	2	III	3682		jak wyżej
133		Kutty myto drogowe i mostowe	detto	1	III	2233		11. paźdz. 1875

Posten-Zahl	der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion	Name der Mautstation und ihrer Eigenschaft (zur Verpachtung entweder auf das Jahr 1876 allein, oder auf zwei Jahre 1876 und 1877, oder endlich auf die drei Jahre 1876, 1877 und 1878)	Name des Straßenzuges	Tarifsätze: Wegmaut für Meilen	Tarifsätze: Brückenmaut nach der Klasse	Ausrufspreis in Gulden österr. Währung auf Ein Jahr	Die Lizitation wird abgehalten bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion: in	am
86	LEMBERG	Grünthal, Wegmaut	Jaworower Verbindungsstraße	2	—	1417	LEMBERG	5. Oktober 1875
87		Brodki, Weg- und Brückenmaut	Wereckoer ungarische Hauptstraße	2	I	3003		dtto
88		Ludwikówka Wegmaut	detto	2	—	2004		dtto
89		Zimnawoda Wegmaut	Wiener Hauptstraße	1	—	2621		dtto
90		Grodek, Weg- und Brückenmaut	detto	2	II	2100		dtto
91		Czyżyków Weg- und Brückenmaut	Brody'er Hauptstraße	2	I	3055		6. Oktober 1875
92		Doroszów wielki Wegmaut	Warschauer Hauptstraße	2	—	9375		dtto
93		Wola wysocka Wegmaut	detto	2	—	2620		dtto
94		Rozwadów Weg- und Brückenmaut	Wereckoer ungarische Hauptstraße	2	III	2380		dtto
95		Jamelna, Weg- und Brückenmaut	Jaworower Verbindungsstraße	2	I	4420		dtto
96	BRODY	Jezierna Wegmaut	Tarnopoler Verbindungsstraße	2	—	850	BRODY	5. Oktober 1875
97		Zborów Wegmaut	detto	3	—	1650		dtto
98		Brody Weg- und Brückenmaut	Brody'er Hauptstraße	2	I	2776		dtto
99		Podhorce Weg- und Brückenmaut	detto	2	I	1200		dtto
100		Nowosiółki Wegmaut	detto	2	—	1165		dtto
		Złoczów Nro. 1. Wegmaut gegen Lemberg	detto	2	—			6. Oktober 1875
101		Złoczów Nro 2. Wegmaut gegen Brody	detto	2	—	3400		dtto
		Złoczów Nro. 3. Wegmaut gegen Tarnopol	Tarnopoler Verbindungsstraße	2	—			dtto
102		Podhajczyki Wegmaut	Brody'er Hauptstraße	2	—	2510		dtto
103		Janczyn Weg- und Brückenmaut	Brzeżaner Verbindungsstraße	2	II	2425		dtto
104		Przemyślany Wegmaut	detto	2	—	2335		dtto
105	TARNOPOL	Czartorya Weg- und Brückenmaut	Tarnopol-Czortkower Straße	2	II	6300	TARNOPOL	5. Oktober 1875
106		Krowinka Weg- und Brückenmaut	detto	2	II	3500		dtto
107		Mszaniec Wegmaut	detto	2	—	1300		dtto
108		Kopeczyńce Wegmaut	detto	2	—	1400		dtto
109		Czortków Weg- und Brückenmaut	detto	2	II	3600		dtto
110		Zagrobela Wegmaut	Tarnopol-Lemberger Straße	2	—	2001		dtto
111		Brzeżany Wegmaut	Brzeżan Monasterzyska'er Straße	3	—	2570		6. Oktober 1875
112		Potutory Weg- und Brückenmaut	detto	1	II	1709		dtto
113		Podhajce Weg- und Brückenmaut	detto	3	I	1807		dtto
114		Dobrowody Weg- und Brückenmaut	detto	2	II	1525		dtto
115	KOLOMEA	Kułaczyn Weg- und Brückenmaut	Karpaten-Hauptstraße	2	II	2872	KOLOMEA	5 Oktober 1875
116		Orelec Weg- und Brückenmaut	detto	2	II	2200		dtto
117		Borszczów Weg und Brückenmaut	detto	2	I	2110		dtto
118		Kolomea gegen Łanczyn Wegmaut	detto	2	—	5500		dtto
119		Iwanowce Weg- und Brückenmaut	detto	2	II	8530		dtto
120		Szewelówka Weg- und Brückenmaut	detto	2	I	7582		dtto
121		Nadwórna Weg- und Brückenmaut	detto	1	III	1219 fl 69 kr.		6. Oktober 1875
122		Kolomea gegen Gwoździec; Weg- und Brückenmaut	Horodenka'er Verbindungsstraße	2	I	3900		dtto
123		Gwoździec stary Weg- und Brückenmaut	detto	2	II	3911		dtto
124		Wierzbowce Wegmaut	detto	2	—	2260		dtto
125		Horodenka Wegmaut	detto	2	—	1260		dtto
126		Uścieczko Weg- und Brückenmaut	detto	2	I	1375		dtto
127		Zaleszczyki Nro. 1. Wegmaut	Tarnopoler Verbindungsstraße	3	—	3700		7. Oktober 1875
128		Zaleszczyki Nr. 2. Brücken- und Überfuhrsmaut, dann Durchlaß-Gebühr	detto	—	III	7300		dtto
129		Tłuste Wegmaut	detto	3	—	2670		dtto
130		Kolomea gegen Jablonow, Weg- und Brückenmaut	Karpaten-Hauptstraße	2	III	8165		dtto
131		Jabłonów Weg- und Brückenmaut	Kutty'er Verbindungsstraße	2	III	3886 fl 76 kr.		dtto
132		Kossów Weg- und Brückenmaut	detto	2	III	3682		dtto
133		Kutty Weg- und Brückenmaut	detto	1	III	2233		11. Oktober 1875

Liczba porządkowa	c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu	Nazwa Stacyi mytniczej i jej właściwość do wydzierżawienia na rok 1876, albo na dwa lata 1876 i 1877; albo też na trzy lata 1876, 1877 i 1878	gościńca	Stopa taryfy: Myto drog. od mil	Stopa taryfy: Myto mostowe podług klasy	Cena wywołania na rok jeden w austr walucie Złr.	Licytacya będzie się odbywać przy c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w	dnia
134	KOŁOMYJA	Dora myto drogowe i mostowe	Delatyński uboczny	2	III	3040	KOŁOMYI	11 paźdz. 1875
135		Mikuliczyn myto drogowe i mostowe	detto	2	III	2405		jak wyżej
136		Jabłonica myto mostowe	detto	—	III	1503		jak wyżej
137	STANISŁAWÓW	Hwozd myto drogowe	Karpacki główny	2	—	438	STANISŁAWOWIE	5. paźdz. 1875
138		Bohorodczany myto drogowe	detto	2	—	4086		jak wyżej
139		Pasieczna myto drogowe i mostowe	detto	2	III	6075		jak wyżej
140		Bednarów myto drogowe i mostowe	detto	1	II	1400		jak wyżej
141		Wystowa myto drogowe i mostowe	detto	1	III	2410		jak wyżej
142		Dolina myto drogowe	detto	2	—	1402		6. paźdz. 1875
143		Hołyń myto drogowe	detto	3	—	1400		jak wyżej
144		Hoszów myto drogowe i mostowe	detto	2	III	2436		jak wyżej
145		Lisowice myto drogowe i mostowe	detto	2	I	2374		jak wyżej
146		Mykietyńce myto drogowe i mostowe	Brzeżański uboczny	2	III	12366		jak wyżej
147		Klubowce myto drogowe i mostowe	detto	2	I	7783 zł. i 50 ct.		7. paźdz. 1875
148		Niżniów myto drogowe i mostowe	detto	2	III	6500		jak wyżej
149		Krościatyn myto drogowe i mostowe	detto	2	I	3701		jak wyżej
150		Lachowce myto drogowe i mostowe	Rożniatowski uboczny	2	III	2400		jak wyżej
151		Rosulno myto drogowe i mostowe	detto	2	I	525		jak wyżej
152		Równia myto drogowe i mostowe	detto	2	III	740		11 Paźdz. 1875
153		Słobudka myto drogowe	detto	2	—	707		jak wyżej
154		Koniuszki myto drogowe	Bursztyński uboczny	2	—	2170		jak wyżej
155		Ruda myto drogowe i mostowe	detto	3	I	1795		jak wyżej
156		Siwka myto drogowe i mostowe	detto	2	III	3494		jak wyżej
157	SAMBOR	Chyrów myto drogowe i mostowe	Karpacki główny	2	I	2060	SAMBORZE	5. paźdz. 1875
158		Baczyna myto drogowe	detto	2	—	2650		jak wyżej
159		Radłowice myto drogowe i mostowe	detto	2	III i II	4202		jak wyżej
160		Bronica myto drogowe i mostowe	detto	2	III	3930		jak wyżej
161		Lisznia myto mostowe	detto	—	I	1718		jak wyżej
162		Drohobycz myto drogowe i mostowe	detto	2	I	7000		6. paźdz. 1875
163		Gaje myto drogowe i mostowe	detto	2		2201		jak wyżej
164		Stryj Nr. 1. myto mostowe	Werecko-węgierski główny	—	III	9400		jak wyżej
165		Stryj Nr. 2 myto drogowe	detto	2	-	3400		jak wyżej
166		Błonie myto drogowe	detto	2	—	2500		jak wyżej
167		Synowudzko myto drogowe	detto	2	III	4500		7. paźdz. 1875
168		Skole myto drogowe	detto	2	—	2500		jak wyżej
169		Koziowa myto drogowe i mostowe	detto	2	III	2517		jak wyżej
170		Klimiec myto drogowe i myto mostowe	detto	3	I	1217		jak wyżej
171		Wolica myto drogowe	detto	2	—	1454		jak wyżej
172		Sianki myto drogowe	Samborski główny	3	—	551		jak wyżej
173		Turka Nr. 1. ku Boryni i Turka Nr. 2 ku Rozłuczowi myto drogowe i mostowe	Turczański główny detto	2	III	2272		11. paźdz. 1875
174		Rozłucz myto drogowe i mostowe	detto	2	III	1202		jak wyżej
175		Strzyłki myto drogowe i mostowe	detto	2	III	2633		jak wyżej
176		Sambor myto drogowe	detto	2	—	2658		jak wyżej
177		Koniuszki myto drogowe i mostowe	detto	2	I	2200		jak wyżej
178	SANOK	Toki myto drogowe i mostowe	Jasielski uboczny	2	I	1200	SANOKU	5. paźdz. 1875
179		Barwinek myto drog.	Dukielski główny	2	—	1800		jak wyżej
180		Dukla Nr. 1. myto drogowe Nr. 2. (Popardy) mostowe	detto	2	II	5800		jak wyżej
181		Iskrzynia myto drogowe i mostowe	detto	2	I	1000		jak wyżej

Posten-Zahl	der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion	Name der Mautstation und ihrer Eigenschaft zur Verpachtung entweder auf das Jahr 1876 allein, oder auf zwei Jahre 1876 und 1877, oder endlich auf drei Jahre 1876, 1877 und 1878	des Straßenzuges	Tarifsätze: Wegmaut für Meilen	Tarifsätze: Brückenmaut nach der Klasse	Ausrufspreis in Gulden österr. Währung auf Ein Jahr	Die Lizitation wird abgehalten bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in	am
134	KOLOMEA	Dora, Weg- und Brückenmaut	Delatyn'er Verbindungsstraße	2	III	3040	KOLOMEA	11. Oktober 1875
135		Mikuliczyn, Weg- und Brückenmaut	detto	2	III	2405		dtto
136		Jabłonica Brückenmaut	detto	—	III	1503		dtto
137	STANISLAU	Hwozd, Wegmaut	Karpathen Hauptstraße	2	—	438	STANISLAU	5. Oktober 1875
138		Bohorodczany, Wegmaut	detto	2	—	4086		dtto
139		Pasieczna, Weg- und und Brückenmaut	detto	2	III	6075		dtto
140		Bednarow, Weg- und Brückenmaut	detto	1	II	1400		dtto
141		Wystowa, Weg und Brückenmaut	detto	1	III	2410		dtto
142		Dolina, Wegmaut	detto	2	—	1402		6. Oktober 1875
143		Hołyń Wegmaut	detto	3	—	1400		dtto
144		Hoszów Weg- und Brückenmaut	detto	2	III	2436		dtto
145		Lisowice, Weg- und Brückenmaut	detto	2	I	2374		dtto
146		Mykietyńce Weg- und Brückenmaut	Brzeżan'er Verbindungsstraße	2	III	12366		dtto
147		Klubowce Weg- und Brückenmaut	detto	2	I	7783 fl. u 50 kr.		7. Oktober 1875
148		Niżniów Weg- und Brückenmaut	detto	2	III	6500		dtto
149		Krościatyn Weg- und Brückenmaut	detto	2	I	3701		dtto
150		Lachowce, Weg- und Brückenmaut	Rożniatow'er Verbindungsstraße	2	III	2400		dtto
151		Rosulna, Weg- und Brückenmaut	detto	2	I	525		dtto
152		Równia Weg- und Brückenmaut	detto	2	III	740		11. Oktober 1875
153		Slobudka, Wegmaut	detto	2	—	707		dtto
154		Koniuszki, Wegmaut	Bursztyn'er Verbindungsstraße	2	—	2170		dtto
155		Ruda, Weg- und Brückenmaut	detto	3	I	1795		dtto
156		Siwka, Weg- und Brückenmaut	detto	2	III	3494		dtto
157	SAMBOR	Chyrow, Weg- und Brückenmaut	Karpaten-Hauptstraße	2	I	2060	SAMBOR	5. Oktober 1875
158		Baczyna, Wegmaut	detto	2	—	2650		dtto
159		Radłowice Weg- und Brückenmaut	detto	2	III u. II	4202		dtto
160		Bronica, Weg- und Brückenmaut	detto	2	III	3930		dtto
161		Lisznia, Brückenmaut	detto	—	I	1718		dtto
162		Drohobycz, Weg und Brückenmaut	detto	2	I	7000		6. Oktober 1875
163		Gaje, Weg- und Brückenmaut	detto	2	I	2201		dtto
164		Stryj Nr. 1. Brückenmaut	Wereckoer ungarische Hauptstraße	—	III	9400		dtto
165		Stryj Nr. 2. Wegmaut	detto	2	—	3400		dtto
166		Błonie Wegmaut	detto	2	—	2500		dtto
167		Synowudzko Weg- und Brückenmaut	detto	2	III	4500		7. Oktober 1875
168		Skole, Wegmaut	detto	2	—	2500		dtto
169		Koziowa, Weg- und Brückenmaut	detto	2	III	2517		dtto
170		Klimiec, Weg- und Brückenmaut	detto	3	I	1217		dtto
171		Wolica, Wegmaut	detto	2	—	1454		dtto
172		Sianki, Wegmaut	Sambor—Turkaer Hauptstraße	3	—	551		dtto
173		Turka Nr. 1. gegen Borynia; Turka Nr 2. gegen Rozłucz, Weg- und Brückenmaut	detto	2	III	2272		11. Oktober 1875
174		Rozłucz Weg- und Brückenmaut	detto	2	III	1202		dtto
175		Strzyłki Weg- u. Brückenmaut	detto	2	III	2633		dtto
176		Sambor, Wegmaut	detto	2	—	2658		dtto
177		Koniuszki, Weg- und Brückenmaut	detto	2	I	2200		dtto
178	SANOK	Toki, Weg- und Brückenmaut	Jasło'er Verbindungsstraße	2	I	1200	SANOK	5. Oktober 1875
179		Barwinek, Weg- und Brückenmaut	Duklaer Hauptstraße	2	—	1800		dtto
180		Dukla Nr. 1. Wegmaut Nro. 2. (Popardy) Brückenmaut	detto	2	II	5800		dtto
181		Iskrzynia, Weg- und Brückenmaut	detto	2	I	1000		dtto

Liczba porządkowa	c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu	Nazwa: Stacyi mytniczej i jej właściwość	Nazwa: gościńca	Stopa taryfy: Myto drog. od mil	Stopa taryfy: Myto mostowe podług klasy	Cena wywołania na rok jeden w austr. walucie Złr.	Licytacya będzie się odbywać przy c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu: w	dnia
		do wydzierżawienia na rok 1876, albo na dwa lata 1876 i 1877; albo też na trzy lata 1876, 1877 i 1878						
182	Sanok	Domaradz myto drogowe i mostowe	Dukielski główny	3	I	1600	Sanok	5. paźdz. 1875
183		Ulanica myto drogowe	detto	2	—	1000		jak wyżej
184		Topoliny myto most.	Karpacki główny	—	III	1300		6. paźdz. 1875
185		Jasło myto drogowe i mostowe	detto	3	II	5800		jak wyżej
186		Krosno myto drogowe	detto	2	–	2000		jak wyżej
187		Rymanów myto drogowe i mostowe	detto	3	II	2000		jak wyżej
188		Besko myto mostowe	detto	—	I	300		jak wyżej
189		Dąbrówka myto drogowe i mostowe	detto	2	I	3800		jak wyżej
190		Postołów myto drogowe i mostowe	detto	2	III	3000		7. paźdz. 1875
191		Olszanica myto drogowe i mostowe	detto	2	I	1700		jak wyżej
192		Ustrzyki myto drogowe i mostowe	detto	1	II	1700		jak wyżej
193		Krościenko myto drogowe i mostowe	detto	2	III	2000		jak wyżej
194		Mytarz myto drogowe i mostowe	Żmigrodzko-gorlicki gościniec wojskowy	2	III	451		jak wyżej

Posten-Zahl	der k. k. Finanz-Bezirks-Direction	Name: der Mautstation und ihrer Eigenschaft	Name: des Straßenzuges	Tarifsätze: Wegmaut für Meilen	Tarifsätze: Brückenmaut nach der Klasse	Ausrufspreis in Gulden österr. Währung auf Ein Jahr	Die Lizitation wird abgehalten bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion: in	am
		zur Verpachtung entweder auf das Jahr 1876 allein, oder auf zwei Jahre 1876 und 1877, oder endlich auf drei Jahre 1876, 1877 und 1878						
182	Sanok	Domaradz Weg- und Brückenmaut	Dukla'er Hauptstrasse	3	I	1600	Sanok	5. Oktober 1875
183		Ulanica Wegmaut	dtto	2	—	1000		dtto
184		Topoliny Brückenmaut	Karpathen Hauptstrasse	—	III	1300		6. Oktober 1875
185		Jasło Weg- und Brückenmaut	dtto	3	II	5800		dtto
186		Krosno Wegmaut	dtto	2	—	2000		dtto
187		Rymanów Weg- und Brückenmaut	dtto	3	II	2000		dtto
188		Besko Brückenmaut	dtto	—	I	300		dtto
189		Dąbrówka Weg- und Brückenmaut	dtto	2	I	3800		dtto
190		Postołów Weg- und Brückenmaut	dtto	2	III	3000		7. Oktober 1875
191		Olszanica Weg- und Brückenmaut	dtto	2	I	1700		dtto
192		Ustrzyki Weg- und Brückenmaut	dtto	1	II	1700		dtto
193		Krościenko Weg- und Brückenmaut	dtto	2	III	2000		dtto
194		Mytarz Weg- und Brückenmaut	Żmigród—Gorlicer Militästrasse	2	III	451		dtto

Uwagi

do pozycyi 2.) Przy przewozie w Rybakach nieopłaca się myto podług ustaw najwyższego postanowienia z dnia 30 grudnia 1820 (poz 3 zbioru przepisów mytniczych) lecz dla tej stacyi przewozowej istnieje szczególna taryfa należytości, którą w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie przejrzeć można.

do pozycyi 29 i i 30.) Obydwie stacye mytnicze Izdebnik i Biertowice wydzierżawia się tylko in concreto wraz z rządowym domem mytniczym, za który się czynsz osobno płaci.

do pozycyi 49.) Na stacyi mostowej w Książnicach wydzierżawia się mytnikowi osobno rządowy dom mytniczy.

do pozycyi 54.) Na stacyi drogowej i mostowej w Pilznie wydzierżawia się osobno budynek mytniczy rządowy.

do pozycyi 61.) W Jaworzu pobiera się myto mostowe tylko wtenczas, gdy znajdujący się tam most na Wisłoce używany być może, w wypadku zaś gdy most z jakichkolwiek przeszkód używany być nie może i z tego powodu się przewóz używa, wstępuje taryfa przewozowa w używanie.

do pozycyi 62.) W Rzeszowie płacą fury jadące z Łańcuta do Tyczyna lub odwrotnie tylko myto drogowe, — zaś fury jadące z Tyczyna do Rzeszowa lub odwrotnie płacą w Rzeszowie tylko myto mostowe.

do pozycyi 71.) W Przemyślu opłaca się myto przy pierwszym wjeździe na rogatkę, zaś myto mostowe przy stacyi Kolasa opłacają mieszkańcy tamtejsi li tylko przy wjeździe do miejscowości mytniczej, strony przejeżdżające zaś opłacają myto mostowe w przejeździe tam i napowrót.

do pozycyi 94.) Na stacyi mostowej i drogowej w Rozwadowie wydzierżawia się osobno także rządowy dom mytniczy.

do pozycyi 101.) W Złoczowie opłaca się myto drogowe tylko przy wjeździe na pierwszą rogatkę.

do pozycyi 118, 122 i 130.) W Kołomyi są te fury, które jadąc z Łańczyna w kierunku na Jabłonów i Gwoździec albo odwrotnie, opłaciły myto drogowe na jednej z rogatek znajdujących się w Kołomyi od strony Łańczyna, Jabłonowa lub Gwoździca, od opłaty myta na drugiej rogatce uwolnione, jeżeli przez takową tego samego dnia na powrót przejeżdżają i boletą z pierwszej rogatki się wykażą.

do pozycyi 128.) W Zaleszczykach przysłuża dzierżawcy myta prawo pobierania oprócz myta przy moście łyżwowym tudzież oprócz należytości za przewóz zastępujący czasami most także należytości przepustowej w taryfie oznaczonej za otwieranie i złączenia mostu łyżwowego.

Odnośną taryfę przejrzeć można w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi tudzież w c. k. nadzorze straży skarbowej w Zaleszczykach; koszta z powodu otwierania i złączenie mostu łyżwowego ponosi wysoki skarb

do pozycyi 143.) Na stacyi drogowej w Hołynie nie opłacają fury jadące drogą prywatną między Broszniowem a Siwką w przejeździe przez główny gościniec należytości mytowej.

do pozycyi 114. Na stacyi drogowej i mostowej w Hoszowie nie opłacają myta fury, przyjeżdżające z Witwicy do Hoszowa lub odwrotnie — a nie korzystające z omyconego gościńca w kierunku ku Dolinie i ku Bolechowu.

do pozycyi 157.) W Chyrowie opłaca się myto drogowe za obydwie rogatki tylko raz jeden — myto zaś mostowe tylko przy przejeździe przez rogatkę będącej po stronie Sambora.

do pozycyi 159.) W Radłowicach opłacają myto mostowe według III. klasy tylko te fury, które wszystkich trzech mostów używają. Te zaś fury, które tylko dwóch mostów używają, nie zaś mostu nad Dniestrem, płacą mostowe tylko podług II. klasy taryfy.

do pozycyi 162. W Drohobyczu opłacają strony jadące z Drohobycza do tamtejszego dworca kolei żelaznej tylko myto drogowe. Strony przybywające w kierunku od Stryja do Drohobyckiego dworca kolei, płacą myto mostowe, jadące zaś ze Stryja do Drohobycza lub odwrotnie płacą myto drogowe i mostowe.

do pozycyi 173.) W Turce opłacają tak miejscowi mieszkańcy jako też zamiejscowe strony w przejeździe, myto drogowe i mostowe tylko raz t. j przy wjeździe do Turki.

Lwów dnia 26 Sierpnia 1875.

Anmerkung.

Zur Post 2.) An der Ueberfuhr in Rybaki werden die Mautgebühren nicht nach der Bestimmung der Allerhöchsten Entschließung vom 30. Dezember 1820 (Post 3 der Mautvorschriften-Samlung) entrichtet, sondern es besteht für diese Ueberfuhrsanstalt ein eigener Gebührentarif, welcher bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Krakau eingesehen werden kann.

Zur Post 29 30. Die beiden Mautstationen Izdebnik und Biertowice werden in concreto, dagegen ein Auerarialgebäude dem Mautpächter abgesondert verpachtet.

Zur Post 49.) Bei der Brücken-Mautstation Książnice wird ein Aerarial-Gebäude abgesondert verpachtet.

Zur Post 54.) Bei der Weg- und Brücken-Mautstation Pilzno wird ein Aerarial-Gebäude abgesondert verpachtet.

Zur Post 61.) In Jaworze wird die Brückenmaut nur dann eingehoben, wenn die dort befindliche Wisłoka Brücke benützt werden kann, wogegen in dem Falle, wenn anstatt der wegen Elementar- oder anderen Hindernißen nicht benützbaren Brücke sich der Ueberfuhr bedient wird, der Ueberfuhrs- Mauttarif in Anwendung kommt.

Zur Post 62.) In Rzeszów zahlen die von Łańcut nach Tyczyn oder umgekehrt fahrenden Fuhren nur die Wegmaut, — dagegen zahlen die von Tyczyn nach Rzeszów oder umgekehrt fahrenden Fuhren in Rzeszów nur die Brückenmaut.

Zur Post 71.) In Przemyśl ist die Wegmaut nur bei dem ersten Betreten des Mautschrankens und die Brückemaut bei Kolassa von den Ortsbewohnern nur beim Eintritt in den Mautort, von den durchziehenden Parteien dagegen im Hin- und Rückwege zu bezahlen.

Zur Post 94.) Bei der Weg- und Brücken- Mautstation Rozwadów wird abgesonder ein Aerarial-Gebäude verpachtet.

Zur Post 101.) In Złoczów ist die Wegmaut nur bei dem ersten Betreten des Mautschrankens zu entrichten.

Zur Post 118, 122 u 130. In Kolomea sind jene Parteien, welche in dem Verkehre von Łanczyn gegen Jabłonów und Gwoździec oder umgekehrt an einem und demselben Tage die Wegmaut bei einem der in Kolomea gegen Łanczyn, gegen Jabłonów oder gegen Gwoździec aufgestellten Schranken bereits entrichtet haben und sich darüber mit der Bollette ausweisen, von der Entrichtung der Wegmautgebühr an dem zweiten Schranken frei zu halten.

Zur Post 128.) In Zaleszczyk wird dem Pächter das Recht eingeräumt, außer den Mautgebühren an der Schiffbrücke und an der die Stelle der Brücke zeitweise vertretenden Ueberfuhr auch die Durchlaßgebühr für das Öffnen und Schließen der Schiffbrücke nach dem bestehenden Tarife welcher bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Kolomea und bei dem k. k. Finanzwach-Kontrols-bezirksleiter in Zaleszczyk eigesehen werden kann, einzuheben. Die mit dem Öffnen und Schließen der Schiffbrücke verbundenen Arbeiten werden vom h Aerar bestritten.

Zur Post 143.) Bei der Wegmautstation Hołyń sind die Fuhren, welche auf der Privatstraße zwischen Broszniów und Siwka fahren, beim Passiren der Hauptstraße von der Entrichtung der Mautgebühr frei zu halten.

Zur Post 144.) Bei der Weg- und Brückenmautstation Hoszów entrichten keine Mautgebühr jene Parteien welche von Witwica gegen Hoszów oder umgekehrt fahren und die bemautete Strasse in der Richtung gegen Dolina und Bolechów nicht benützen.

Zur Post. 157) In Cchyrów wird die Wegmaut für beide Schranken nur einmal, die Brückenmaut aber nur beim Betreten des Schrankens gegen Sambor entrichtet

Zur Post 159) In Radłowice zahlen die Brückenmaut nach der III Tarifsklasse nur jene Fuhren, welche alle drei Brücken benützen. Jene dagegen, welche nur zwei Brücken, nicht aber die Brücke über den Dniester Fluß benützen, haben die Brücken-Mautgebühr nur nach der II. Tarifsklasse zu entrichten

Zur Post 162.) In Drohobycz zahlen die von Drohobycz zu dem dortigen Eisenbahnhoffe fahrenden Fuhren blos die Wegmaut; Fuhren, welche von Stryj zum Drohobzcz'er Eisenbahnhofe fahren, zahlen die Brückenmaut, jene hingegen, welche von Stryj nach Drohobycz oder umgekehrt fahren, zahlen sowohl die Weg- als auch die Brückenmaut.

Zur Post 173.) In Turka entrichten sowohl die Ortsbewohner als auch auswärtige Parteien die Weg- und Brückenmaut nur einmal und zwar bei der Einfahrt in den Mautort.

Lemberg den 26. August 1875.

Doniesienia prywatne.

Niepodobna przewyższyć

tak co do wyboru jako też co do rzetelnej usługi Skład fabryczny towarów,

J. BERGL, we Wiedniu, Mariahilferstrasse Nr. 108.

Szanowna Publiczność zechce się przeto przekonać o prawdziwości, przez zamówienie na próbę

tak towarów po **27** ct. w. a., jakoteż przedniejszych **artykułów**,

które mimo wyśmienitej jakości, po zdziwiająco tanich cenach sprzedaję, przyczem się przekonać można, że tylko zamówiony towar ściśle według wzoru —(a nie tak jak to gdzie indziej się dzieje, innego jak zamówionego towaru),— odsyłam. W zapasie są wszystkie gatunki materyj na suknie gładkie i kolorowe rypsy, czarne i kolorowe lustry, flanele, kaszemiry, terny, suknie damskie, bareży, prawdziwobarwne perkale, batysty, tureckie kretony, materye jedwabne, czarne aksamity, materye na meble, gradle i materace, pokrycia na łóżka i stoły, gotowe spodnice z mory sprzedającej się też na łokcie, chustki zimowe i z kaszemiru, długie szale, firanki z muszliny i haczkowane, mole, krepeliny, materye sznurkowe i pikowe, kolorowe barchany, płótna, chiffony, oxfordy, atłasy, gradle, nankiny, obrusy, serwety i ręczniki, materye na pościel, escharpy, kutasy z jedwabiu i aksamitu, i wiele innych artykułów. — Zlecenia uskutecznia się ściśle za pobraniem pocztowem, a wzory przesyła się na żądanie franco. (3592 3—15)

R. Ditmar D. W. we Wiedniu

kraj. uprzyw. fabryka lamp

poleca ze swego największego, sławę światową posiadającego składu

Lampy wszelkich gatunków

urządzone tak **na petroleum**, jako też **na olej**. — *Ceny są* pomimo znanej powszechnie dobroci i trwałości fabrykatu, *niższe* od cen wszystkich tego rodzaju wyrobów krajowych i zagranicznych. Składy mego fabrykatu utrzymują wszystkie większe i renomowane firmy kupieckie.

Przestroga!

Każda kompletna lampa oznaczoną jest powyższym *znakiem fabrycznym*.

Cylindry „Phönix“ zaopatrzone w zaprotokołowaną markę fabryczną, *nie pękają* i zastosowane są ściśle do konstrukcyi moich palaczów lampowych, na co szczególnie zwracam uwagę. — Cylindry pod tem samem nazwiskiem z innemi jednak znakami, są podrabiane. (3618 3—15)

Skład lamp R. Ditmara we Lwowie

znajduje się **przy placu Maryackim.**

Przekonać się można

przez

zamówienie na wzór

lub próbę

u ogólnie znanej z rzetelności i zaufania godnej firmy!

Erste Mariahilfer

Manufactur-Consumhalle

Ludwika Zwieback

we Wiedniu, Mariahilferstrasse Nr. 110.

przekonać się można o okazałości tej nieprzewyższonej dotąd pod względem przedsiębiorczym firmy kupieckiej. Handel ten z tej przyczyny poszczycić się może tak wielkim odbytem i powszechnem uznaniem, ponieważ posiada obfite zapasy nietylko poszczególnionego w anonsach towaru w **najlepszej jakości i olbrzymim wyborze, po**

27 ct.

ale także **wyborniejszy towar** w obfitym wyborze **po cenach nadspodziane tanich. Zlecenia** z prowincyi uskutecznia się bezzwłocznie i ściśle, za pobraniem pocztowem. **Wzory** pożądanych artykułów i spisy towarów przesyła się franco i gratis. Dla teraźniejszego sezonu poleca się szczególnie: **czarne lustry i alpacca, terny, francuskie pojedyncze i podwójne kaszemiry** po wszystkich cenach, **czarne 7/4 rypsy, kolorowe rypsy, całkiem wełniane francuskie materye na suknie, nowe materye, chewioty z rozmaitej flaneli, chustki damskie, czarne i kolorowe aksamity, mory do spodnic, kolorowe lustry, glaces i balernos czarne i kolorowe materye jedwabne, ciężkie 4/4, 5/4, 8/4 i 9/4 płótna i materye stołowe i t. d. i t. d.**

(3593 3—18)

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział Zastawniczy

galicyjskiego

BANKU KREDYTOWEGO

ulica Wałowa nr. 4

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem 31. Lipca 1875 r. **zastawy** w dniach 5. i 16. Października 1875 r. w godzinach od 9. do 3. przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 stat.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną. (3667 2—3)

Lwów dnia 24. Września 1875.

Najlepsze do kuracyi

WINOGRONA

feslawskie

i różne świeże

Owoce

najtaniej w handlu

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

Przewyborne

przez „Suez-Odesse“ sprowadzane

Herbaty chińskie

po złr. *4.60, 3.80, 3.40, 2.80* i *1.80*, *wysiewki z herbaty po złr. 1.20 za funt wagi wiedeńskiej*

tylko w handlu

Stanisława Markiewicza

(52 28) **we Lwowie.**

Księgarni **Gubrynowicza i Schmidta** we Lwowie.

„RUCH LITERACKI“

drukuje w bieżącym kwartale

„Błękitną Książkę“ powieść Waleryi Marrené Morzkowskiej,
„Listy Juljusza Słowackiego“, drugą seryę, zamykającą tę drogocenną korespondencyą,
„O wpływie nauki na miłosierdzie“, przez Elizę Orzeszko,
„Korespondencyę Tadeusza Kościuszki z czasów jego powstania“, z wstępem historycznym Łucjana Siemieńskiego,
„Bohaterowie i robotnicy“ rzecz społeczna Kazimierza Kaszewskiego,
„Obrazy Kalifornii“, nowellę Bredt-Harta,
„Z ziemi na księżyc podróż w 97 godzinach“. Juljusza Vernego,
i mnóstwo innych

Prenumeratorowie „**RUCHU LITERACKIEGO**“ mają prawo do nabywania **po zniżonej cenie**

Zbiorowych wydań powieści J. I. KRASZEWSKIEGO, pism ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO i BOHDANA ZALESKIEGO.

Prenumerata kwartalna we Lwowie *2* złr. *50* ct., z przesyłkę pocztową *3* zł. (3740 1—3)

Nakładem

Na sezon jesienny.

z mody r. 1875

Elegancko ubrany kapelusz damski z najprzedniejszego filcu, aksamitem i piórami ozdobiony, najlepszej jakości	2 złr. 50 ct.
Elegancko ubrany kapelusz dla panien, tegoż samego gatunku	2 złr. — ct.
Kaftanik zdrowia	1 złr — ct.
Spodnie „ dla panów	1 złr — ct.
6 par kolorowych pończoch wełnianych dla dam	1 złr. 50 ct.
12 par szkarpetek zdrowia	1 złr. 80 ct.

Za 3 złr.

6 batystowych chusteczek obrębianych, 3 furtuszków damskich obrębianych, obrus do kawy prawdziwo barwny i 3 par pończoch damskich.

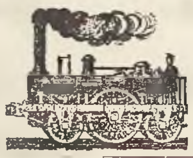
Wszystkie powyższe przedmioty w ilości 13 sztuk kosztują tylko 3 złr. i dostać je można za gotówkę lub pobraniem pocztowem u

B. Müller, w Wiedniu, II. Praterstrasse 43.

(3720 1—3)

L. 6623. (3727 1—2)

Ces król. uprzyw.

galic.  **kolej**

Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Od dnia 1. Października 1875 r. zaprowadza się dodatek I. do specyalnej taryfy z dnia 1. Lutego 1875 r. dla przesyłek zboża, ziarn strączkowych, wyrobów mełtych, słodu i kiełków słodowych, nasion olejnych, makuchów i mąki makuchowej między stacyami rumuńskiemi i galicyjskiemi z jednej strony a stacyami kolei niemieckich z drugiej strony.

Dodatek ten zawiera nowe pozycye taryfy zbożowej z niektórych świeżo ustawionych stacyj kolei rumuńskich, względnie: galicyjskich i niemieckich, i dotych stacyj.

Egzemplarzy tego dodatku dostać można w ekonomatach i w biurach komercyalnych naszej kolei we Lwowie i w Wiedniu.

Lwów, we Wrześniu 1875.

Dyrekcya ruchu.

L. 5788. (3664 3—3)

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia prawa propinacyi gminie miasta **Tarnopola** przysługującego, tudzież prawa pobierania dodatku gminnego, od wyrobionych w gminie lub wprowadzonych trunków, jako to: wódki, piwa, rozolisów, araku, miodu, wiśniaku, maliniaku i dereniaku na czas od 1. Stycznia 1876 do końca Grudnia 1878, odbędzie się w urzędzie gminnym tarnopolskim na dniu 6. Października 1875, a w razie nieuzyskania pomyślnej ceny, dnia 26. Października b. r., każdą razą o godzinie 3. po południu publiczna rozprawa licytacyjna.

Cena fiskalna ustanawia się za prawo propinacyi na 7420 złr., zaś na dodatek gminny od gorących 10% pojów na 49.897 złr. od której 10% jako wadyum chęć licytować mający, do rąk przed rozpoczęciem licytacyi, komissyi w gotówce złoży.

Oba przedmioty będą wydzierżawione tylko razem jednej osobie lub jednej spółce; każdy chęć licytować mający winien jednak ofiarowaną cenę za każdy przedmiot dzierżawny z osobna podać, przyczem się nadmienia, że ten licytant, który łącznie za oba przedmioty najwyższy czynsz ofiaruje, jako dzierżawca zatwierdzony zostanie.

Bliższe warunki licytacyi można w godzinach urzędowych w tutejszej registraturze przejrzeć.

Tarnopol, dnia 22. Września 1875.